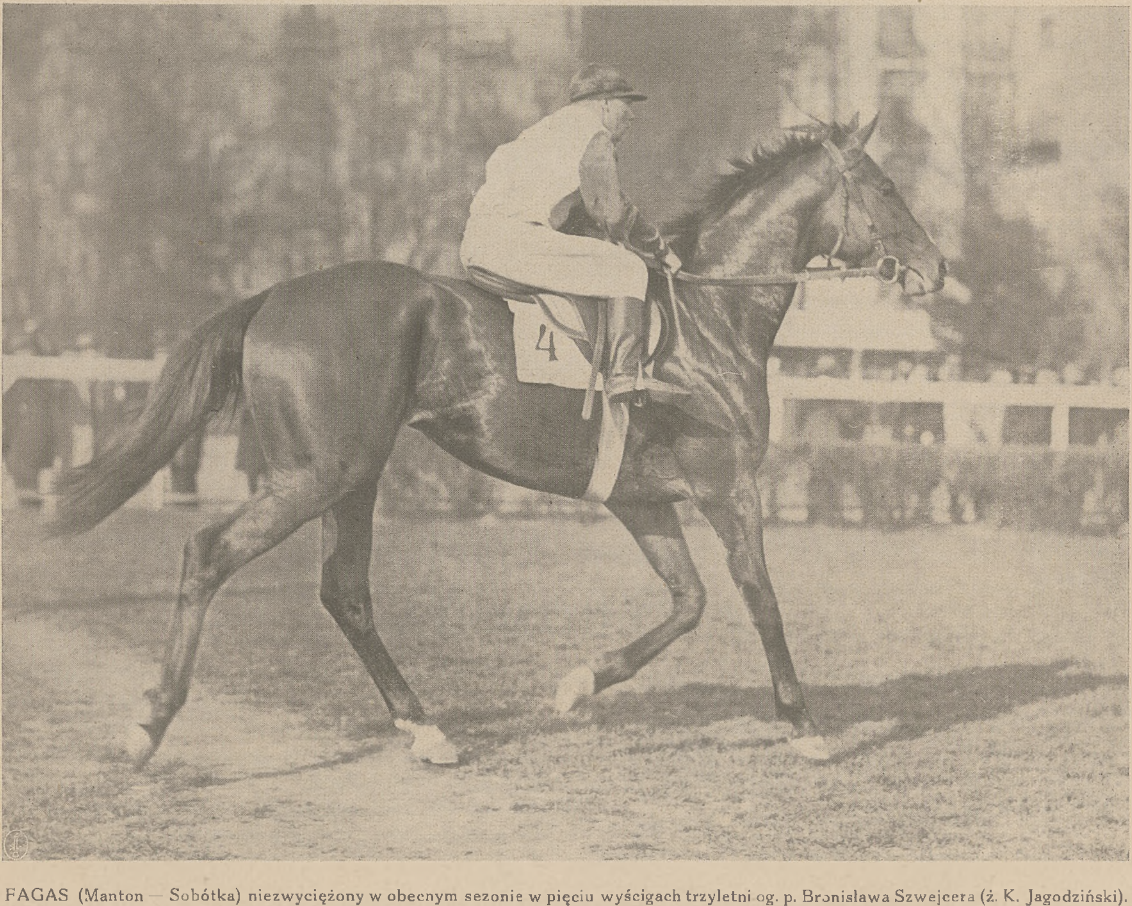
Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII **Warszawa, 29 maja 1929 r.** **Nr. 22**

TREŚĆ Nr. 22: Przed Derby i Nagrodą Prezydenta, Old Joe. — Z tygodnia, Józef Szempliński. — Gudbrandsdale, Jan Grabowski. — Ustawa o opłatach od ogierów, nie posiadających świadectw uznania, Witold Pruski. — Stan hodowli konia arabskiego w Polsce i wytyczne jej rozwoju, Dr. Edward Skorkowski (Ciąg dalszy). — Kronika: krajowa, rezultaty wyścigów prowincjonalnych i zagraniczna. — Rezultaty wyścigów w Warszawie.



FAGAS (Manton — Sobótka) niezwyciężony w obecnym sezonie w pięciu wyścigach trzyletni og. p. Bronisława Szwejcera (ż. K. Jagodziński).

Przed Derby i Nagrodą Prezydenta.

Jesteśmy znowu w przededniu wielkiego święta sportowego. „Derby Day" na całym sportowym świecie jest narodową uroczystością.

Kto wygra Derby? Komu przypadnie w udziale zaszczyt miana derbisty 1929 r., zwycięzcy w walce o błękitną wstęgę Polski?

Dawno nie mieliśmy tak twardego faworyta na Derby, jak w roku bieżącym, a tym twardym faworytem jest syn King's Idlera i Bomby gniady, potężny ogier p. Br. Szwejcera Faust, wychowanek zasłużonego stada Krasne.

Faust nie jest faworytem li tylko przez fachowców upatrzonym, ani też przez nas pismaków wyścigowych ogółowi narzuconym. Faust jest faworytem całej Polski naszej, gdyż styl zwycięstw jego imponował zawsze, a w Produce olśnił.

„Nie może przegrać" jest to zwrot, który ze słownika rozmów sportowych wytrawnych sportsmanów powinien być wykreślony na zawsze, lecz śmiało twierdzić możemy, że Faust Derby przegrać nie powinien i najwyższe aspiracje jego najbardziej optymistycznie usposobionych przeciwników zredukowane, sądzę, zostaną do zajęcia zaszczytnego drugiego miejsca w Derby za Faustem.

Źrebiec p. B. Szwejcera stanie u startu w wysokiej kondycji, pod swym stałym żokejem K. Jagodzińskim, a jako „pacemacher" dodany mu będzie prawdopodobnie Fordon, dosiadany przypuszczalnie przez ż. Dugana.

Kandydatami na zaszczytne miejsca w Derby byćby powinny: Arrow, Harmonia, a może Bascule lub Colombo.

Arrow, A. margr. i A. hr. Wielopolskich hodowli własnej, stanie u startu w doskonałej kondycji, a przytem dzięki doskonałemu management zupełnie świeża. Tegoroczne jej wyścigi były bardzo dobre. Córka Zeyneb przytem, wnuczka Cichej, a prawnuczka Nanine, w której płynie krew Dollara ze strony macierzystej, dystans trzymać powinna, co również zdaje się gwarantować ojciec jej Manton z krwi stayer'ów pochodzący. Piękna ta źrebica pod ż. Doroszem będzie poważną kandydatką na drugą nagrodę!

Groźną jej przeciwniczką po ostatnim wyścigu będzie zwyciężczyni Oaks'u, Harmonia, która stanie u startu pod doświadczonym żokejem Góreckim w doskonałej kondycji. Harmonia, aczkolwiek w ostatnim jej zwycięstwie wielkiego stylu nie było, „ścięła" jednak przedtem tak zdolną klacz jak Falada, przez co już z finiszującą Bascule, zarezerwonaną na ostatni rzut, załatwiła się mniej imponująco.

Doskonale może przejść Bascule, półsiostra po ojcu Fausta, a po matce dziedziczka bardzo „fashionable" krwi francuskiej, gdyż stanie u startu w wybornej kondycji, pod stałym żokejem Kucharskim, a zdolności jej stayer'skie, sądząc z przebiegu Oaks'u, nie ulegają wątpliwości.

Bardzo dużo zwolenników na płatne miejsce będzie miał prawdopodobnie Colombo p. M. Bersona, tembardziej, że dosiadać go będzie mistrz w swym fachu ż. Pasternak. Osobiście w zdolności stayer'skie syna Fils du Vent'a i Poinsettii nie bardzo wierzymy w tej zwłaszcza kompanji.

Wspaniałe ogiery J. hr. Alvensleben-Schönborna, Bohun II i Szeryf wykazały, że są dalekie od szczytu kondycji, a następne ich wyścigi znacznie gorsze, niż pierwsze, nie rokują synom Harriera wielkich sukcesów.

Doskonałe w innej kompanji Madryt, lub Latawiec tu wystąpią jako outsider'y.

Po zdolnym, lecz niezdrowym Acanie podobno stajnia oczekuje wybitnie dobrego wyścigu.

Reasumując powyższe pierwszym naszym mocnym faworytem będzie Faust. Drugą i trzecią nagrodę przypuszczalnie rozegrają pomiędzy sobą Arrow i Harmonja.

Nagroda Prezydenta w normalnych warunkach powinna przypaść w udziale klasowej stayerce Ferganie. Drugie i trzecie miejsce powinno się rozegrać pomiędzy Erudytem, Forwardem i Herkulesem, zależy od stopnia surowości wyścigu.

Old Joe.

Z TYGODNIA.

„Oaks", nagroda „Liry".

Pogoda względnie dopisała w dniu rozgrywki klasycznej nagrody „Oaks", specjalnie dla trzyletnich klaczy przeznaczonej, tor po przechodnich deszczykach był doskonały, lekko elastyczny.

Imiona stylowej zwyciężczyni nagr. Rulera, Falady, oraz Harmonii po jej dwóch z 10 kg. w ręku zwycięztwach odstraszyły konkurentki, tak, że u startu stanęło oprócz leaderki Fidelji zaledwie 6 pierwszorzędnych źrebic.

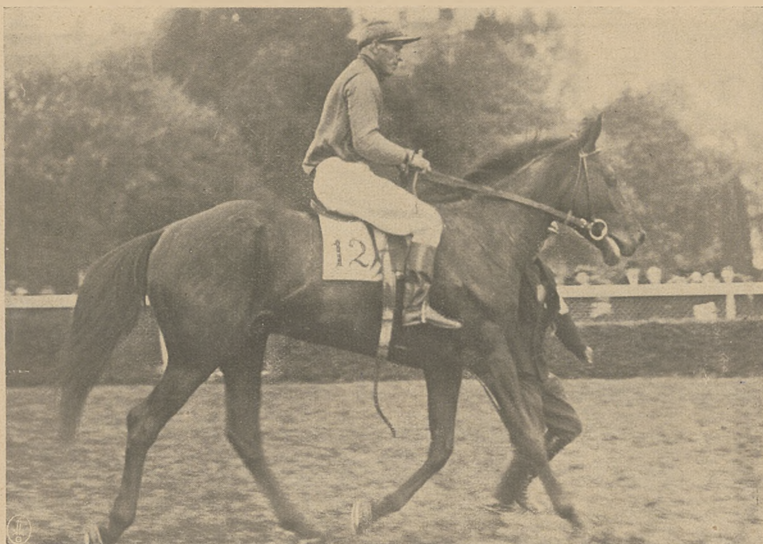
Po doskonałym starcie prowadzi bardzo ostro Fanfara, lecz forsownie jechana Fidelia już u paddoków wychodzi na czoło, podtrzymując w dalszym ciągu zaproponowane, szalone tempo (6—30—32½). W odstępie jakichś 5 długości podąża za nią Fanfara i znacznie dalej o jakieś 15 długości reszta w dość zwartej grupie, w porządku: Hora, Falada, Harmonia, M-me Bovary i jakgdyby niepodążająca, wysyłana Bascule. U stajen cwałujące z tyłu pole stopniowo łapie przodujące źrebice, a na starym przejeździe zdecydowanie wychodzi już na

pierwsze miejsce „z rozdartym pyskiem” Falada, bacznie obserwowana przez Harmonię, która na początku linji prostej dochodzi do siodła konkurentki i klacze te oddzielają się nieco od pozostałych. W połowie linji prostej, Falada jakgdyby staje nieco, Harmonia mija ją i swobodnie zbliża się do celownika, gdy w tem energicznym rzutem na przodującą parę nalatuje Bascule, wyrywa Faladzie drugie miejsce i zdaje się zagrażać Harmonii, lecz ta pchnięta, utrzymuje u celownika przewagę szyi nad groźną przeciwniczką. O ½ długości trzecia Falada, której główną zaletą zdaje się jest „speed” przedewszystkiem.

Trzy pierwsze klacze kończyły dystans blisko siebie, wykazując jednocześnie nad doskonałemi przeciwniczkami znaczną przewagę, pomiędzy rówieśnikami więc powinny zająć czołowe miejsce.

Zwyciężczyni, Harmonia gen. K. Plisowskiego, jest

HARMONIA kl. gn. ur. w 1926 r. w Stadninie Państwowej.	Stavropol 4	Spearmint 1	Carbine 2	Musket	3
				Mersey	2
			Maid of the Mint	Minting	1
				Warble	1
		Serenada	Saltpetre 12	St. Simon	11
				Billow	12
			Kataryniarzówna	Ruler	3
				Ecrevisse	4
	Gamma	Floreal 23	Florizel II 7	St. Simon	11
				Perditta II	7
			Miss Churchill	Ruler	3
				Brawura	23
		Gavotte	Galtee More 5	Kendal	16
				Morganette	5
			Vira	Gallinule	19
				Bellinzona	9



ALEMBIK, 5 l. og. kary (Alaric Victor — Electra) p. M. Bersona, zwycięzca Handicapu Krasne (10.000 zł. 2200 mtr.); żok. Pasternak.

wychowanką Państwowego Stada w Kozienicach, a przedstawicielką staropolskiej zasłużonej w hodowli krwi: Kataryniarzówny, Miss Churchill, Gavotte, krwi szczęśliwie odnawianej czołowemi angielskiemi ogierami: Saltpetre, Florizel II, Galtee More, Spearmint, a wybitne zdolności wyścigowe córki Stavropola i Gammy zwrócić powinny uwagę na celowość takich połączeń. Aklimatyzowana krew w matkach, odświeżana nowemi cennemi prądami daje najwidoczniej znakomite rezultaty na turfie i w hodowli.

Wielki tryumf odniosła Hodowla Państwowa, to też obecnemu na wyścigach Kierownikowi Departamentu Chowu Koni, p. inż. J. Grabowskiemu, oraz bezpośredniemu hodowcy Harmonii, ogólnie szanowanemu p. Ryszardowi Zoppi składano serdeczne powinszowania.

Wielki sukces również odniósł Józef Górecki, a tryumf tem większy, że podwójny, jako żokej i trener Harmonii, to też Prezes Albert hr. Wielopolski, pomimo, iż niezwyciężona klacz jego pierwszy raz w karjerze swej została pobita, zaraz po wyścigu, na wadze, odruchowo uściskał zasłużonego Góreckiego, dając postępkiem swym przykład, że prawdziwy sportsman bardzo lubi własne dobre konie, lecz przedewszystkiem lubi klasowe konie wogóle, a dzielnych pracowników w swym fachu ocenić potrafi.

Zwycięztwo Harmonii w Józefie Góreckim wzbudziło również bardzo miłe z lat dawnych wspomnienia: W 1908 roku, czyli 21 lat temu, ten sam Józef Górecki na babce Harmonii, Gavotte, wygrał z rzędu trzy klasyczne gonitwy: Produce, Oaks i Derby. Sukces taki w historji karjery żokeja pamiętnym mu zostaje na całe życie.

Handicap Krasne był wielkim tryumfem dla handicapera, gdzie, oprócz zwycięzkiego Alembika p. M. Bersona, który wygrał pewnie, na sto metrów przed celow-

nikiem sześć koni było w walce, rozstrzygniętej dopiero w ostatniej chwili z minimalnemi różnicami na korzyść Esperanto i Vedette'a, które w wyżej wymienionym porządku kończyły dystans za zwycięzcą, a ilość 16 koni zapisanych do tej gonitwy podkreśla wymownie wartość konstrukcji tego handicapu.

ALEMBIK, og. kary ur. w 1924 r. w stadzie Leszno, p. M. Bersona.				
	Alaric Victor 9	Alaric 10	St. Germain 11	St. Louis 1
				Lady Clara 11
			Princess de Galles	Gaillard 13
				Lady Hermione 10
		Vae Victis	Matchbox 22	St. Simon 11
				Match Girl 22
			Nickel	Kisber Ocscse 4
				Black Duchess 9
	Electra	Con Amore 2	Matchbox 22	St. Simon 11
				Match Girl 22
			Grisette	Pasztor 7
				Annette 2
		Ellipse	Gaga 1	Galopin 3
				Red Hot 1
			Elspeth	Sterling 12
				Elsie Mary 2

„speed'u", a oprócz jednej tylko Galante i może Forwarda niema ona na torze innych groźnych w tym kierunku współzawodników.

Bardzo ładnie wygrał nagrodę 2-ej kategorji dla starszych koni Amor 1-go Puł. Uł. Krechow. w kompanji koni, o zwycięztwie nad którymi dawniej nawet nie marzył: Grymas, Armagnac, Łaskawa Pani, Boruta, Frasquita II — było to towarzystwo, zdawało się „plus fort, que lui". Syn Morganatic'a i Koralis doszedł do formy dopiero w 5-cio-letnim wieku.

Syn klasowej Ruty i Coriolanusa, Acan po dłuższej przerwie ukazał się w szrankach w 3-ej grupie dla trzylatków, przeprowadził gonitwę od startu do celownika i jak koń innej klasy, wygrał od Ponteby, która swą przewagę u słupa, nad tak niezłemi ogierami, jak Flibustier i Centaur zawdzięczała temu, że nie probowała jak one ciągnąć się za ogierem bar. L. J. Kronenberga.

Saperlot p. T. Przyłęckiego pobił łatwo niezdrową ziomkę swą, Ma Jalousie, a w znacznym odstępie za nimi przycwałowały Buława i nieudany import z Węgier Derengö.

Vadi Galfa p. L. Dydyńskiego w 5-ej grupie, pomimo, iż zgubił podkowę uporał się dość pewnie ze zdolnym, lecz narownym Ałławerdy i 6-ciu innemi jeszcze rówieśnikami, z prowadzącym gonitwę Promyczkiem na czele. W równoległej tego rodzaju gonitwie zwycięztwo odniosła Bettina A. hr. Morstina nad pięcioma słabymi konkurentami, szósty zaś przeciwnik Hajduk poniósł swego żokeja, obiegł raz wkoło szranki, poczem został wycofany.



MENZALARIC 6 l. kl. sk-gn. (Alaric Victor — Menzala po Sardanapale)
p. Michała Róga; żok. Magdaliński.

Dzień 14-ty, Poniedziałek, 20 maja.

Poniedziałkowy program nie przedstawiał większego zainteresowania sportowego, a w ogólnej klasyfikacji szermierzy większej roli nie odegrał, występowały przeważnie drugorzędne siły torowe.

Najciekawszą próbą dnia była pozagrupowa gonitwa dla koni starszych na dyst. 1600 mtr., gdzie miało się odbyć spotkanie takich sprinterów, jak Menzalaric, Colonel, Ghazi i Pan Prezes. Gonitwa ta zakończyła się niezmiernie łatwem zwycięztwem Menzalaric p. M. Róga, która stwierdziła raz jeszcze, że ma niezwykłe zapasy

Dzień 15-ty, Czwartek, 23 maja.

W pogodny dzień i po dobrym torze odbyły się czwartkowe wyścigi.

Najciekawszą była pozagrupowa gonitwa dla trzylatków, gdzie Madryt p. St. Mroczkowskiego zaproponował fałszywe tempo, a poważni przeciwnicy jego, Latawiec, Fordon i Chevalier, dosiadani przez Szyszkowskiego, Jagodzińskiego a nawet Pasternaka, pomimo to odpuścili go dość znacznie. Po przebyciu 1600 mtr. w 1 m. 48 sek. Madryt ostatnie 500 mtr. przeszedł w 31 sek. i nie niepokojony przez goniących go zawzięcie na najszybszej części dystansu przeciwników, wygrał swobodnie o 3 długości od bardzo szybkiego Latawca, który jednak na 500 metrach nie mógł odrobić przynajmniej 1-ej sekundy forów, trzeci zaś stayer, Fordon, w wyścigu na „speed" szanse stracił doszczętnie.

W gonitwie 1-ej grupy dla starszych koni Samson 9-go Puł. Strzelc. Konn. sforsował w połowie linij prostej prowadzącego wyścig Etyla i zdołał się uchronić u celownika przed atakami doskonale finiszującej Fabioli.

Sprzedażną nagrodę wygrał w walce z Kiss me Quick'iem, Samum, kupiony na licytacji przez p. J. Żółkiewskiego.

Dzień 16, sobota, 25-go maja.

Najznaczniejszą gonitwą sobotniego dnia była nagroda 1-ej kategorji dla trzylatków, gdzie crack lesznowski Colombo, igrał jak kot z myszką z Acanem. Ali Baba nie odegrał tu żadnej roli, kończąc daleko z tyłu.

W gonitwie 2-ej kategorji dla trzylatków i starszych na dystansie 1600 mtr. Zulus p. W. Verkay'a pomimo harców na starcie wygrał gonitwę łatwo od trzyletniego Scarlet Pimpernel'a, za którym był czteroletni Grymas, trzyletnia Dzika, i daleko ostatni Parnas, który w przebiegu wyścigu udziału nie brał.

Biskra p. Z. Dobieckiego w wyścigu o nagrodę 3-ej



Fragment z toru wyścigowego w Warszawie. Po wyścigu u wag.

kategorji dla trzylatków i starszych na dystansie 1300 mtr. znacznie górował nad Gerezą i Dzidą.

W drugiej grupie dla trzylatków Hong Kong w gonitwie, rozegranej na szybkość, wygrał pewnie, od szybkiego Already, za którym był Monte Carlo, Tabu II, Fenomen i Sandomierzak.

Klasowy Florestan p. L. Dydyńskiego, który zwykle zaczynał dobrze biegać dopiero w ostatnich dwóch dniach jesiennego sezonu, wbrew tradycji wygrał odrazu przy debiucie, bijąc w 3-ej grupie dla starszych koni 7-miu niezbyt groźnych coprawda konkurentów z Czataldżą i Ammonem na czele.

Zaciętą walką Jaremy II-go p. E. Grzybowskiego z Lassie i Elborusem zakończył się wyścig o nagrodę 4-tej kategorji dla trzylatków, gdzie konie kończyły w wyżej wymienionym porządku, mając po za sobą jeszcze siedmioro rówieśników.

Piątą grupę dla starszych koni łatwo wygrała Magda p. St. Mroczkowskiego w polu złożonym z 9-ciu współzawodników z Falsem i Gońcem na czele.

Wcale dobry wyścig zrobił Harakiri A. hr. Morstina, wygrywając gonitwę 4-ej kategorji dla trzylatków, bijąc 5 rówieśników z Gralath'em i Tercyną B. W. na czele.

Efektownym finiszem Dukat, st. Topór, wyrwał w 4-ej grupie dla koni starszych zwycięstwo o głowę Riście, która do ostatnich metrów prowadziła wyścig. Trzecim był tu Granat II.

5-tą grupę dla trzylatków wygrał Jaszczur p. E. Grzybowskiego, gubiąc 8-miu słabych przeciwników z Gewontem II-im i Białym Murzynem na czele.

Początkujący skoczek Zygfryd w gonitwie z płotami, zawdzięczając lepszej jeździe pobił pewnie wytrawnego hurdleracera Ułana II-go, oraz Tędy Siędy. Uczył się tu skakać debiutant Kaprys, lecz kończył nie blisko z tyłu.

Dzień 17, niedziela, 26 maja.

Oprócz powyżej opisanych dużych nagród w niedzielę rozegrano jeszcze 4 gonitwy, z których najciekawszą była pozagrupowa gonitwa na dystansie Derby 2400 mtr. Z pomiędzy 5-ciu uczestników wyróżniały się bezwątpienia Bohun II i Fagas. To też z wielkiem zdumieniem ujrzeliśmy jak młody żokej Jagodziński dosiadający Fagasa p. B. Szwejcera, od startu odrazu poszedł na niebliskiem trzeciem miejscu, na nie ostrem tempie dość znacznie odpuszczając jedynego swego poważnego konkurenta Bohuna II, co spowodowało, że Fagas, by odrobić napróżno stracony teren dostał dwa baty, bez których w innym wypadku dzielny koń obyłby się w zupełności. Wygrał w końcu i tak łatwo, lecz otrzymał karę zupełnie niezasłużoną. W odstępie trzecim był Cyklon II, za którym Ewiatr i Valibal, który w końcu zimy przeszedł dość poważną chorobę.

W gonitwie o nagrodę 3-ej kategorji dla trzylatków doskonale przeprowadzony przez żokeja Dorosza Flibustier A. margr. i A. hr. Wielopolskich, chociaż na ostatnich metrach nic już w nim nie było zdołał utrzymać przewagę szyi nad doskonale finiszującą Hulanką, oraz energicznie posuwającym się na linji prostej Hersztem.

Alfa III łatwo pobiła w 4-ej grupie dla starszych koni pole złożone z 8-miu koni z Faszodą i Dianą II-gą na czele.

W piątej grupie dla trzylatków narowny, lecz zdolny Ałławerdy święcił pierwsze w swem życiu zwycięstwo w polu złożonym z 6-ciu rówieśników, z Aviatą i Guliwerem na czele.

Józef Szempliński.

Gudbrandsdale.

Departament Chowu Koni, w poszukiwaniu typów najbardziej odpowiednich do masowej hodowli koni, zdecydował się zastosować w województwach północno-wschodnich — konia północnego, zwanego w Norwegji „gudbrandsdalem". Koń ten rozpowszechniony jest również z małemi warjantami i w północnej Szwecji, gdzie zwie się „Nordschwede"; stąd nazwa, u nas już prawie utarta, — „szwedy".

Wybór tego typu rozpłodników męskich dla województw półn. wschodnich wydaje się słuszny głównie ze względów klimatycznych i swoistych warunków hodowlanych tych województw.

Województwa te mają klimat surowszy niż inne, szczególnie zachodnie i środkowe połacie Polski; zima tam bywa dłuższa, ostrzejsza, obfitująca w opady śnieżne.

Jest to kraj, który prawie nie posiada hodowli większej własności, drobny zaś rolnik ma upodobanie do konia ciężkiego, sztucznie zaszczepione przez zaborcę rosyjskiego.

Koń ciężki, zachodni, w tym kraju, pozbawionym dróg i o niskiej kulturze rolnej, jest zupełnie niecelowo zastosowany, przyczem chowany w surowym klimacie i źle żywiony, bardzo prędko traci swe cechy i przekształca się w średniej miary pogrubionego konia, nawet w poszczególnych egzemplarzach cennego użytkowo, ale odbiegającego od typu swych przodków.

Chodziło więc o zastosowanie w województwach północno-wschodnich typu konia pogrubionego, a jednocześnie nie przyzwyczajonego do wygodnej stajni i treściwej paszy, któryby dobrze znosił surowy klimat i bezdroża, lichą jakościowo karmę i prymitywną stajnię — a przytem zachowywał swój typ.

Wszystkie rasy koni ciężkich, bądź uszlachetnionych, pogrubionych Zachodu, warunkom tym nie odpowiadają, to też Departament Chowu Koni zwrócił swą uwagę na konia skandynawskiego tego typu, który jest koniem teoretycznie idealnie się nadającym dla naszych województw wschodnich.

Doświadczenia, przeprowadzone przed wojną w szkole rolniczej w Horyhorkach i poszczególnych majątkach województw północno-wschodnich wykazały, że „skandynawy" doskonale się łączą z naszymi krajowymi końmi litewskimi, prawdopodobnie ze względu na pewne pokrewieństwo przez konia fiordów (equus caballus celticus). Jako konie, wychowane w surowym klimacie krain północnych aklimatyzują się łatwo, znajdując w nowej ojczyźnie warunki raczej łagodniejsze.

Ponieważ są końmi stosunkowo bliskimi konia pospolitego (pochodzeniowo), łatwo znoszą prymitywne warunki hodowlane kresów wschodnich, przez hodowców zaś są przyjmowane z wielkiem uznaniem, jako konie typu pogrubionych mierzynów, o wydatnych, niekiedy imponujących chodach w kłusie, co ludność tamtejsza, przyzwyczajona do rysaków, bardzo ceni.

Skandynawy więc powinny odegrać dużą rolę w nadaniu wyraźnego charakteru pogłowiu końskiemu województw północno - wschodnich, przysparzając Państwu doskonałego materjału artyleryjskiego, zaś rolnictwu praktycznego konia roboczego.

Ponieważ koń ten w Polsce jest stosunkowo mało znany, nie od rzeczy będzie, sądzę, podać o nim bliższe dane, które czerpię z materjałów, łaskawie udzielonych przez konsulenta hodowli koni w Norwegji, p. Christiana Wriedt'a.

Nazwa omawianej rasy koni pochodzi od doliny „Gudbrand".

Podstawowym elementem współczesnego gudbrandsdala, który odbiegł od starego typu małego pierwotnego konika, przekształcając się w pogrubionego mierzyna — jest miejscowy koń północny (equus caballus typicus) ze znaczną domieszką konia fiordów, pochodzącego z rodziny kuców. Czynnikiem pogrubiającym jest odmiana konia duńskiego zwana „Frederiksborg".

W utworzeniu się rasy odegrał też rolę koń pełnej krwi angielskiej, mianowicie w r. 1834 sprowadzono follbluta „Odin", którego łączono z klaczami miejscowemi

i który przez takie ogiery jak syn Huseby Odin i wnuk, Balder, wycisnął niejakie piętno na typie omawianych koni. Ostatnio zarówno w Norwegji jak w Szwecji „gudbrandsdale" nierzadko pogrubiano koniem zimnokrwistym, głównie ardenem i belgiem, niwecząc tem oczywiście swoisty typ tego konia.

Dlatego przy wyborze reproduktorów, trzeba tam bardzo zwracać uwagę na ich charakterystyczne cechy pokrojowe i rodowody.

W hodowli koni w Norwegji stosowany jest jeszcze szeroko sposób odchowywania klaczy drogą puszczania ogiera między stado matek. Taki ogier na pastwisku górskiem, otoczonem naturalnemi granicami, otrzymuje około 40 — 60 klaczy, które odchowuje w czasie okresu rozpłodowego.

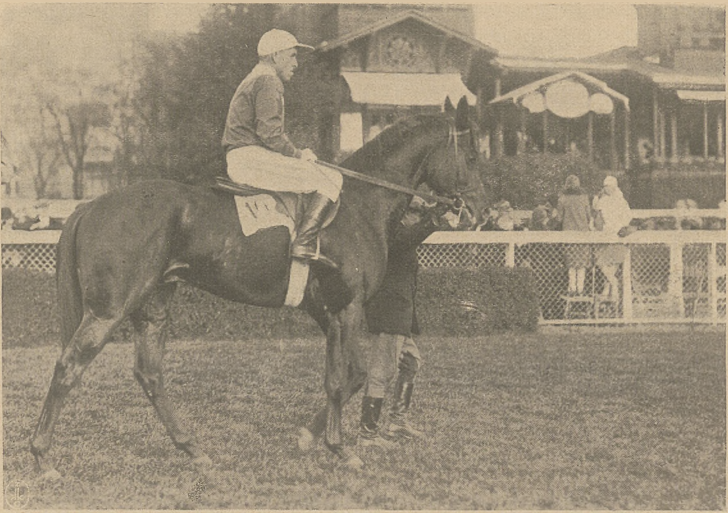
rów. Ta właściwość konia skandynawskiego jest kultywowana i zarówno Norwegja jak Szwecja posiadają Towarzystwa Kłusackie, które urządzają wyścigi.

W Norwegji najlepszy rekord ustanowił w r. 1892 „Alf", przebiegając 1 milę angielską w 2 m. 44²/₅ sek., zaś w r. 1912 „Jackson", osiągając 1 km. w 1 m. 38 sek.

Cechy pokrojowe, charakterystyczne dla gudbrandsdala chowanego w Norwegji, są następujące:

Maść typowo buro-gniada i kara. Kasztany i bułane trafiają się rzadko, siwe wyjątkowo. Natomiast wśród szwedów maść bułana z pręgą jest nawet charakterystyczna. Waga 500 — 600 kg., wzrost przeciętny 150 cm. sztywnej miary.

Średni obwód klatki piersiowej 90, u ogierów o wzro-



FARMAZON 5 l. og. kaszt. (King's Idler — Blitzmädel) st. „Lubicz" pod ż. Duganem.

ście przeciętnym 152,7 cm. wynosił 188 cm., zaś obwód nadpęcia u tychże ogierów 21,3, u klaczy i wałachów — 19,5.

Sposób swobodnego odchowywania klaczy, zbliżony do dzikiej natury, ma przedewszystkiem tę przewagę, że się osiąga b. duży procent zapłodnień — jest on jednak możliwy tylko w specyficznych warunkach, posiadających tereny, otoczone naturalnemi granicami, i jest niemożliwy do stosowania w hodowli kulturalnej, gdzie dobór prądów krwi odgrywa wydatną rolę.

Źrebięta chowane są bardzo surowo, pod gołem niebem na pastwiskach, nie zawsze zaopatrzonych w szopy.

W pierwszym roku młodzież żywiona jest w zimie przeważnie sianem z małą domieszką owsa, w lecie pastwisko jest jedynem pożywieniem.

W drugim i trzecim roku życia paszę w zimie stanowią przedewszystkiem siano, oraz owies, śruta jęczmienna, względnie otręby żytnie, pomieszane z sieczką.

Gudbrandsdal rozwija się ostatecznie późno w 6 — 7 roku życia.

Przedstawia on typ dzielnego konia pośpieszno-roboczego, a tymsamym artyleryjskiego.

Należy on niewątpliwie do grupy kłusaków, aczkolwiek nie dorównywa w rekordach innym rasom trotteu-

U ogierów szwedzkich, sprowadzonych ostatnio do Polski przy tych samych wymiarach obwodu klatki piersiowej i wzrostu średni obwód nadpęcia wynosi 22 cm.

Są to konie bogato owłosione, o bujnych grzywach i długich puszystych ogonach, wybitnie głębokie, o krótkich, kościstych, a przytem stosunkowo suchych nogach, dobrych dźwigniach i doskonałem związaniu. Ogólnie robią wrażenie pogrubionego i nieco powiększonego rodzimego mierzyna. Departament Chowu Koni zamierza dłuższy czas jeszcze importować ogiery tego typu dla województw północno-wschodnich, aby jednak akcja ta została należycie ugruntowana i celowa, należałoby dążyć do wytworzenia podobnego typu konia chowu krajowego.

Dlatego wydawałoby się właściwem i słusznem, aby nowopowstające hodowle koni większej własności w tej połaci kraju zaopatrywały się w materjał żeński w Szwecji względnie Norwegji (najkorzystniej w postaci źre-

biąt). Uzyskałyby wówczas doskonałe konie robocze, a jednocześnie przyszłyby z pomocą Państwu, stwarzając pepinjery konia skandynawskiego, które możeby nawet z czasem pozwoliły na przerwanie importu, mielibyśmy bowiem rodzimego „gudbrandsdala".

Jan Grabowski

Ustawa o opłatach od ogierów, nie posiadających świadectw uznania.

W Dzienniku Ustaw Nr. 24 z dnia 17 kwietnia r. b. pod pozycją 247 ogłoszona została ustawa o opłatach od ogierów nielicencjonowanych.

Ustawa ta była nieodzownym uzupełnieniem „Ustawy o nadzorze państwowym nad ogierami i rejestracji klaczy zarodowych", wydanej w roku 1925, mocą której rząd uczynił decydujący krok w dążeniach do unormowania ogólno-krajowej hodowli.



LONGHAMP, 12 maja — Dobrze zgrupowane pole w PRIX HOCQUART u wyjścia na prostą: na froncie MEETING, obok którego galopuje Cheval de Troie; w następnej grupie Barrabas, Double Dutch i Fonspertuis.

Zgodnie z ustawą o nadzorze państwowym nad ogierami, do odchowywania cudzych klaczy mają prawo tylko ogiery, posiadające licencje. W tym celu rok rocznie specjalne komisje kwalifikacyjne, działające na terenie całego państwa, przeglądają ogiery, będące własnością prywatnych hodowców i dobrym t. j. mającym kwalifikacje na reproduktorów, wydają świadectwa uznania, upoważniające do odchodowywania cudzych klaczy.

Ustawa z roku 1925 wymagała jednak uzupełnienia, które musiało być wydane osobno, w postaci rygoru, zmuszającego tą czy inną drogą do przestrzegania, aby ogiery nielicencjonowane nie były używane do hodowli.

Najradykalniejszą metodą, usuwającą szkodliwą działalność ogierów zdyskwalifikowanych przez komisje, byłoby wprowadzenie przymusowej kastracji wszystkich ogierów, nieposiadających świadectw uznania. Byłoby to jednak sprzeczne z duchem nowoczesnego prawodawstwa, oraz połączone z wielkiemi trudnościami technicznemi. Gdyby więc nawet tego rodzaju ustawa była przez Ministerstwo opracowana, nie uzyskałaby z pewnością aprobaty ciał ustawodawczych.

Właściwszą wydaje się być inna metoda, którą z tych właśnie względów obrał Departament Chowu Koni.

Zmusić do kastracji ogierów niezakwalifikowanych można drogą ich opodatkowania. W tym też sensie Departament Chowu koni opracował już w roku 1925 projekt ustawy i zaczął czynić starania, aby weszła pod obrady sejmowe. Sprawa okazała się jednak niełatwą. W ugru-

powaniach sejmowych zjawiły się najrozmaitsze zapatrywania i różne komentowanie znaczenia i konieczności wprowadzenia opłat. Prócz tego ustawę prześladować zaczęło wyraźne niepowodzenie.

Pierwszy jej projekt złożony został do Sejmu dnia 6 kwietnia 1925 roku, lecz proponowana przez Ministerstwo wysokość opłat została znacznie zmniejszona, co znowu spowodowało opóźnienie przewidywanego ukazania się ustawy. Sprawa zaczęła się wikłać. Komisja Sejmowa rozpatrywała nowy projekt i uchwaliła go w roku 1926, jednak już ze znacznie zmniejszonemi opłatami. W sierpniu tegoż 1926 roku ustawa wpłynęła pod obrady parlamentu, lecz czytana nie była z powodu zawieszenia czynności Sejmu.

W roku 1928 Departament Chowu Koni ponownie zaczął robić starania o przeprowadzenie ustawy. Opracowany został nowy projekt, który wniesiono na Radę Ministrów i uzyskano jego zatwierdzenie 26 października 1928 roku.

15 listopada ustawa przedłożona została Sejmowi. Po niejakim czasie przeszła przez Komisję Sejmową i została wyznaczona na plenum. Na porządku obrad przeznaczonego dnia znalazły się jednak sprawy ważniejsze, które zajęły wiele czasu i do rozważania ustawy nie doszło.

Umieszczono ją na porządku dziennym następnego posiedzenia, w dniu tym przyjęta została w drugiem czytaniu, po wprowadzeniu poprawki, mocą której termin wprowadzenia ustawy w życie przesunięto do roku 1931 zamiast 1930, jak to proponował projekt rządowy. Wobec uchwalenia omawianej poprawki ustawa, zgodnie z regulaminem obrad sejmowych nie mogła być uchwalona tegoż dnia w trzecim czytaniu i musiała wejść na obrady raz jeszcze.

Tymczasem pogłoski o możliwości zawieszenia sesji parlamentu stawały się coraz uporczywsze. W każdym razie należało dołożyć wszelkich starań, aby ustawa wpłynęła jak najprędzej na trzecie czytanie, a szczególniej, po uchwaleniu przez Sejm, pod obrady Senatu.

W trzecim czytaniu w Sejmie przyjęta została jednogłośnie i następnie w bardzo krótkim czasie wpłynęła do Senatu, gdzie uchwalona została definitywnie w ostatnim dniu kadencji.

Ustawa ta jest wielkiego znaczenia hodowlanego, umożliwia bowiem selekcję materjału zarodowego i tym samym podniesienie hodowli ogólno-krajowej.

Opierając się na tych podwalinach, normujących zasadnicze kwestje poprawy i ujęcia w pewien plan całokształtu hodowli, można będzie teraz iść dalej i wprowadzać coraz większe uporządkowanie tej dziedziny.

Następnym etapem będzie ustalenie okręgów hodowlanych, mających na celu ujednostajnienie i skonsolidowanie hodowli poszczególnych okolic kraju. Tym sposobem po pewnym czasie wzmocni się i ustali pewien typ konia, a z nim zwiększy wyrównanie, tak konieczne i cenne w każdej hodowli kulturalnej.

Podobne ustawodawstwo wcale nie istniało przed wojną na terenie byłego zaboru rosyjskiego, a w Małopolsce i zaborze pruskim, aczkolwiek istniało, jednak nie było ani ujęte w tak sprecyzowane formy prawne, jak to mamy dziś, ani przeprowadzone z tą planowością i konsekwencją, jakiej obecnie żądamy.

Nowy więc krok, który w postaci ustawy o opłatach nad ogierami z takim wysiłkiem przeprowadzony został, powitać należy z wielką radością i otuchą, że idziemy wciąż naprzód i choć bardzo jeszcze dużo jest do zrobienia, to w każdym razie co rok mamy jakąś nową zdobycz dla dobra hodowli krajowej.

Witold Pruski

W Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 17 kwietnia 1929 r. Nr. 24, pod pozycją 247 ogłoszoną została:

USTAWA

z dnia 23 marca 1929 r.

o opłatach od ogierów nieposiadających świadectw uznania.

Art. 1.

Ustanawia się opłatę na rzecz Państwa od ogierów, nieposiadających świadectw uznania, przewidzianych w przepisach obowiązujących o nadzorze państwowym nad ogierami.

Opłata pobierana będzie od roku kalendarzowego 1931 włącznie.

Art. 2.

Wysokość opłaty od jednego ogiera wynosi 50 złotych za każdy rok kalendarzowy.

Do uiszczenia opłaty obowiązany jest posiadacz ogiera.

Opłata winna być wniesiona najpóźniej do dnia 1 kwietnia każdego roku do zarządu właściwej gminy (art. 5).

Art. 3

Zarządy właściwych gmin (art. 5) prowadzić będą spisy ogierów, podlegających opłacie, oraz pobierać te opłaty. Za czynności te właściwe gminy otrzymywać będą 25% pobranych opłat.

Art. 4.

Od opłaty wolne są:

a) ogiery stanowiące własność Państwa oraz

b) ogiery, które nie ukończyły 3 lat, licząc od dnia 1 stycznia roku urodzenia konia.

Od opłaty wolne są również ogiery, biorące udział w wyścigach, konkursach i innych próbach koni, z wyjątkiem wystaw i pokazów, pod warunkiem, że ich posiadacze mają poświadczenie, stwierdzające uczestnictwo ogierów w tych próbach.

Poświadczenie wydawać będzie Ministerstwo Rolnictwa.

Art. 5.

Posiadacze ogierów, podlegających opłacie, winni ogiery te zgłaszać każdego roku, najpóźniej do dnia 1 lutego, według stanu z dnia 1 stycznia danego roku, w zarządzie gminy, właściwej dla miejsca, w którem ogier stale się znajduje.

Art. 6.

Winni naruszenia postanowień art. 5 ustawy niniejszej ulegną karze do 100 złotych lub karze zastępczej aresztu do 3 dni.

Orzecznictwo w sprawach wykroczeń, określonych w artykule niniejszym, należy do władz administracyjnych.

Art. 7.

Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Rolnictwa.

Art. 8.

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje na całym obszarze Państwa.

Prezydent Rzeczypospolitej: I. Mościcki

Prezes Rady Ministrów: K. Bartel

Minister Rolnictwa: K. Niezabytowski.

Stan hodowli konia arabskiego w Polsce i wytyczne jej rozwoju.

(Ciąg dalszy).

W stadzie Romana ks. Sanguszki w Gumniskach, będzie pokrytych w bieżącym sezonie 12 klaczy czystej krwi. Z nich na pierwszem miejscu należy wymienić 13-letnią kasztanowatą Saharę i jej 6-letnią córkę po Mohorcie, karą Gruzinkę, oraz 26-letnią ciemno-gniadą Zgodę z 6-letnią córką po Muezinie, siwą Glorją. Następnie dwie 7-letnie pół-siostry, po Linkolnie, gniadą Fantazję i siwą Faustinę. Dalej 20-letnią kasztanowatą Jerychonkę, 18-letnią Sławucką siwą Lidę, 8-letnią siwą Erę, oraz mniej udane siwe: 7-letnią Florencję i 6-letnią Grację. W końcu najsłabszą, choć piękną, 6-letnią ciemno-siwą Gehennę.

W stadzie w roku zeszłym stanowiły: własny siwy Narzan, urodzony w 1913 r. w Sławucie i państwowy ciemno-gniady Mazepa II, urodzony 1910 r. w Jezupolu.

Młodzież 2-letnia: po Kafifanie: różowy Lartur od Sahary, siwa Louli od Lidy i ciemno-siwy Labib od Sułtanki; po Narzanie: ciemno-siwy Lafi od Zgody; importowane z Jugosławji: gniady Vali, po Gazal od Valida, oraz siwy Karagos, po Ali-Pasza od Kisil.

Roczniaki: (siwe) po Narzanie Mufrad od Sahary; po Kafifanie Manial od Ery; importowane z Jugosławji: Kaid, po Ali Pasza od Kara, Aswad, po Kafir od Asma, oraz Kufa, po Ali-Pasza od Katla. Najlepiej zapowiadają się z dwuletnich: Karagos i Lafi, z roczniaków Kufa. Tegoroczny przychówek po Mazepie od Fantazji, Faustiny, Gehenny i Jerychonki jest bardzo szlachetny i obiecujący.

Palącą koniecznością stada jest wybór odpowiedniego reproduktora dla klaczy gumniskich. Nie będzie nim z pewnością ani Narzan ani Mazepa, który choć bardzo szlachetny, jest niezbyt w typie wierzchowego konia. W sezonie bieżącym stanowi w Gumniskach Fetysz. Ogier ten, ze względów wyżej wyłuszczonych, nie odpowiada zbytnio, z wyjątkiem Zgody, Lidy, Florencji i Gracji, klaczom gumniskim, które będąc wysoko szlachetne, nie grzeszą zbytnio realizmem. Obok Fetysza stanowi Mazepa II. Takie stado, jak Gumniska jednym, a nawet dwoma ogierami obejść się nie może. Odmłodzenie zaś Pielgrzyma najprawdopodobniej w zupełności zawiedzie. Kwestję wyboru odpowiedniego reproduktora dla stada w Gumniskach, rozwiąże prawdopodobnie ostatni import z Jugosławji pięciu ogierków, pochodzących głównie z krwi koni Sanguszkowskich i Branickich, a więc u nas zaaklimatyzowanych.

Obecny wychów w Gumniskach nie przedstawia nic do życzenia. Żyzne paddoki na napływowej glebie i nieco za wilgotny klimat zmuszają w Gumniskiej stadninie do zwracania bacznej uwagi na suchość, zwiększają jednak wzrost i masę.

W Antonińskiem stadzie Romana i Józefa hr. Potockich w Beheniu będzie pokrytych w bieżącym sezonie 6 klaczy czystej krwi: siwe: 11-letnia Potyczka i jej córka po Posejdonie, 8-letnia Szarża II, 12-letnie Eskadrilla i Lutecja, 11-letnia Koncha, oraz kasztanowata 13-letnia Flora. Jest to resztka stada Antonińskiego, którą jako młodzież służba stajenna ukryła w lasach przed rewolucyjną tłuszczą bolszewicką. Eskadrilla i Potyczka są źrebne Dzsingiskhanen II; Szarża II — Kafifanen.

Cały przychówek w stadninie jest po Kafifanie, wszystkie siwe: 2-latki: Kandahar od Flory, Ghazni od Eskadrilli i Surja od SzarżyII; roczniaki: Aryzona od Lutecji, Ułan od Potyczki, Senator od Flory i Neptun od Konchy. Najwięcej obiecujące są: dwuletnia Surja oraz roczne Aryzona i Ułan.

Po importowanym Kafifanie spodziewano się bardzo dużo, że tylko przytoczę słowa K. Stolpego („J. i H." 1925 str. 363) „pozyskanie takiego Araba, jak Kafifan, dla Polski, jest faktem hodowlanym pierwszorzędnej wagi". Na mnie ogier ten robił zawsze wrażenie pięknego obrazu, ale

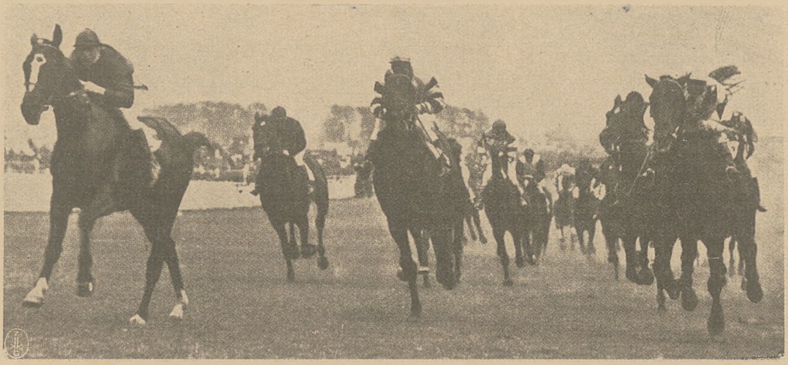
nigdy dobrego konia, a zachwycanie się jego „doskonale zbudowanymi” stawami skokowymi, dawało mi dużo do myślenia: osobiście wolę stawy skokowe araba mniej obfite, ale suche. Potomstwem Kafifana nie zachwycam się, a stawom skokowym (potomstwa) zarzucam wprost wadliwą budowę. Tegoroczny debiut na torze pierwszych Kafifanów, będzie bezsprzecznym sprawdzianem ojca. Zaznaczam jednak, że dopiero roczniaki w Beheniu wyglądają na najlepszy produkt Kafifana, one więc dopiero będą jego „ostatniem słowem”.

I w Beheniu, jak w większości naszych stad, daje się odczuwać brak odpowiedniego reproduktora. Dotychczas klacze beheńskie były pokrywane: początkowo własnym siwym Posejdonem, w 1924 r.—J. ks. Radziwiłła Wallisem II, urodzonym 1918 r. w Porycku; w 1925 — 1927. Alfreda hr. Potockiego siwym Kafifanem, urodzonym 1916 r. w Manial w Egipcie, w 1928 — państwowym siwym Dzsingiskhanem II, urodzonym 1916 r. w Babolnie, Kafifanem i własnym siwym Madrasem. W sezonie bieżącym stoi w Beheniu syn Bakszysza, Fakir; dwie klacze idą pod Wallisa.

Dla klaczy w Beheniu najodpowiedniejszymi wydają mi się Dzsingiskhan i Wallis. W pierwszym rzędzie Dzsingiskhan (stoi w Breniowie), który obok szlachetności, typu i wybitnego wyrazu jest ogierem realnym, co wystarczająco wykazał, bijąc w próbie wytrzymałości pół-krew z Kisber i będąc w polowaniach w Pardubicach 15 razy przy halali. Wallisa (stoi w Szpanowie), uważam za najlepszego ogiera czystej krwi w Polsce, tak pod względem pokroju i rodowodu, jak i potomstwa. Nadzwyczaj typowy, szlachetny i pełen wyrazu, kasztanowaty Wallis wyróżnia się kapitalną budową zadu i lędźwi; można mu jedynie zarzucić nieco lekki spód, którego jednak nie przekazuje. Rodowód Wallisa sprzęga w III. — IV. pokoleniu inbreed na Hamdaniego I., syna wybitnego, oryginalnego Hussara, oraz na Hamletę, córkę oryginalnego Hamiego— i jeszcze raz na Hamiego. W prostej linji męskiej wywodzi się Wallis, przez Van Dyck'a, od słynnego oryginalnego Werneta (inbreed w VII — VII pokoleniu), ogiera, który jedyny w Polsce stworzył linję męską, przez co wykazał u nas wysoką zdolność aklimatyzacyjną. Pradziad Wallisa, Van Dyck, eksportowany do Hiszpanji, był w stadzie państwowem wysoko cenionym reproduktorem arabskim. Potomstwo Wallisa jest na torze bez konkurencji. Z klaczy beheńskich, mam wrażenie, najbardziej odpowiadają Wallisowi — Lutecja i Koncha.

Warunki klimatyczne i gleby, położonego pod Równem na Wołyniu, Behenia, są bez zarzutu: Majątek Beheń z powodu tych właśnie warunków, został specjalnie wybrany na kilka lat przed wojną, przez ks. Wołkońskiego na stado pełnej krwi. Wychów i fachowy dozór, pod okiem lekarza weterynarji, stoi pod każdym względem na wysokości zadania.

(D. c. n.) *Dr. Edward Skorkowski.*



EPSOM, Finish w City and Suburban Handicap, który wygrywa 4 l. og. PARWIZ ks. Aga Khan (żok. M. Beary)

K R O N I K A.

KRAJOWA.

P. Minister Rolnictwa dekretem z dnia 23 maja powierzył inż. J. Grabowskiemu, Kierownikowi Departamentu Chowu Koni, przewodnictwo w Komitecie do spraw wyścigów konnych aż do odwołania.

W r. 1929 do dnia 15/V, Departament Chowu Koni uzyskał w drodze rewindykacji od Niemiec:

16 ogierów wschodnio-pruskich i 3 ogiery hanowerskie, przeznaczonych dla stad wielkopolskich i pomorskiego,

8 ogierów belgijskich dla Pomorza oraz woj. Nowogródzkiego i wschodniej części Białostockiego,

7 ogierów pełnej krwi angielskiej dla stad centralnych i małopolskich.

Prócz tego Departament Chowu Koni zdołał otrzymać z Weil 2 klacze oraz 2 szt. młodzieży czystej krwi arabskiej i 1 klacz pół-krwi, wśród których znajduje się pierwszorzędna matka „Serenata”, czyst. krwi arab.



CHESTER, Finish w Chester Vase: EN GARDE og. Ms. W. M. G. Singera bije og. Le Voleur ks. Aga Khan'a

— **Komunikat W. T. W. K. — Tarnowskie Góry.** W gonitwie 5-tej z dnia 20 maja na dystansie około 4.800 mtr. z nagrodą 10.000 zł. na skutek protestu wynik gonitwy nie został ustalony, protest przesłano Ministerstwu Rolnictwa do rozstrzygnięcia.

— **Wielkopolskie Towarzystwo Wyścigów Konnych** komunikuje o wyznaczeniu premji dla właściciela konia zwycięzcy:

w dniu 2 czerwca w gonitwie 7 — z przeszkodami zł. 2000.—
w dniu 12 czerwca w gonitwie 5 — płaskiej zł. 1.500.—
w dniu 16 czerwca w gonitwie 7 — z przeszkodami zł. 1.500.—

Oprócz tego do wszystkich gonitw z przeszkodami poza kategorjami wyznaczone są nagrody honorowe.

— **Według czasopisma sportowego „Sankt Georg"**, dnia 4-go maja r. b. w znanej stadninie pół krwi w Trakenach odbyła się licytacja trakeńskich koni myśliwskich.

Wobec licznie zebranych nabywców przedstawiono do licytacji i sprzedano ogółem 67 koni przeważnie czteroletnich, przyczem osiągnięto cenę przeciętną 2060 marek.

Za wybitniejsze egzemplarze płacono ceny wyjątkowo wysokie: najwyższą cenę, bo 15.600 marek zapłacono za pięknego, potężnego kasztana „Aegist", następnie za 8.900 marek sprzedano kasztana „Parse", cenę 7.000 marek osiągnął również kasztanowaty wałach „Ignasz".

Jak widzimy rozwój sportu konnego w Niemczech wpłynął ożywczo na zbyt koni szlachetnych, za które dziś w Niemczech osiąga się dobre ceny.

Suwałki. Dn. 20 maja odbyły się wewnętrzne zawody konne, 2 pułku ułanów Grochowieckich.

W konkursie skoków przez przeszkody dla podoficerów ustawiono 12 przeszkód, wysokości około 1.10 mtr., szerokości około 3 mtr.; szybkość na minutę 530 mtr.; dystans około 620 mtr.; norma 1 m. 46 s..

I + II/2 st. wachm. Tylutki („Reks") i st. wachm. Grzegorzewski („Podolak") i III st. wachm. Tylutki („Klaczka"); IV/2 plut. Mickiewicz i plut. Rejterada.

W konkursie dla oficerów, pomimo zasadniczych identycznych warunków jak dla podoficerów, wskutek pewnych zmian w ustawieniu parcours'u, wymagania okazały się o wiele ostrzejsze. Dystans wynosił ok. 700 mtr.; norma 2: I por. Lidwin („Maciek"), II por. Sumowski („Meta"), III por. Olędzki („Nelson"), IV por. Szefer („Pilica"), V ppor. Kotliński („Pokaz").

— **Międzynarodowe Zawody Konne w Poznaniu.** W dniu 21 maja b. r. odbyły się Konkursy Hipiczne o bardzo ciekawym i emocjonującym przebiegu. Ogólną sensację budził udział w Zawodach ekipy włoskiej, która przybyła w pierwszorzędnym składzie. Widzimy cały szereg znanych w całej Europie nazwisk. Szefem ekipy jest Pułkownik Amalfi. Ekipa składa się z następujących jeźdźców: znakomity Pułkownik Foquet, wielokrotny zwycięzca Major Borsarelli, popularny z zeszłorocznych zawodów warszawskich jeden z najlepszych jeźdźców świata kapitan Lequio, wybitni: kapitan Arnone, kapitan Mele, porucznik br. Nisko, porucznik Lombardo, porucznik di Cunio. Ekipa przyprowadziła z sobą 20 koni, wśród których spotykamy takie asy jak Trabecco, Igea. Zwycięzca dwóch pucharów w Nicei i Rzymie Caginera, fantastyczna Crispa, dawna klacz porucznika Zgorzelskiego Ładna (obecnie nosi nazwę Paprica) koń polskiego pochodzenia Władek i inne. Rozegrano konkurs dla koni krajowych polskich im. Wielkopolskiego Związku Hodowli Konia Szlachetnego, wyniki którego podajemy niżej. Konkurs Międzynarodowy Pana Ministra Spraw Zagranicznych nie został w dniu dzisiejszym dokończony i będzie rozegrany w dniu 22 maja b. r. o godzinie 9-tej rano. Ponadto o godz. 1-szej po południu odbędzie się trzecia próba Championatu Konia, która da ostateczne wyniki. W próbie pierwszej zwycięzko wyszła Panna Lila Czaykowska, w próbie drugiej porucznik Dąbski-Nerlich z 7 Daku. Z Konkursów rozegrane będą dnia 22 maja b. r. X Korpusu Dyplomatycznego i Miasta Poznania. Konkurs ten jest tem ciekawszy, że jeźdźcy jadą w trójce kolejno jeden za drugim w odległości 8 mtr. Wyniki Konkursu dnia 21 maja b. r.:

I. nagroda „Alse", panna Wanda Czaykowska	750.— zł.
II. nagroda „Karny", rtm. Lewicki W. S. W.	600.— zł.
III. nagroda „Rinaldo", por. Zgorzelski 15 p. ul.	450.— zł.
IV. nagroda „Łataczka", por. Wójcik 9 p. ul.	300.— zł.
V. nagroda „Niedźwiedzica" por. Piniński 15 p. ul.	150.— zł.

Nagrody od 6 — 9 podzielili:	
„Kroto", por. Bukowiecki 7 p. s. k.	31.25 zł.
„Płatowiec" rtm. Skupiński 16 p. ul.	31.25 zł.
„Owoc", rtm. Szumski 20 p. ul.	31.25 zł.
„Toast", Pan Krzeczunowicz	31.25 zł.
Nagrody od 10 — 12 podzielili:	
„Clarisima" por. Piniński 15 p. ul.	17.50 zł.
„Car", Pan Uhle	17.50 zł.
Przepyszna" por. Pietraszkiewicz 6 p. ul.	17.50 zł.
„Lancet", por. Łuszczewski 3 p. ul.	17.50 zł.
„Ahnenteufel", bar. Lüttwitz	17.50 zł.
„Olaf" rtm. Lewicki W. S. W.	17.50 zł.
„Mała" kpt. Bylczyński 7 d. a. k.	17.50 zł.
„Mara", por. Wójcik 9 p. ul	17.30 zł.
„Bertram", por. Gzowski 15 p. ul.	17.30 zł.
„Nero", por. Dąbski 7. d. a. k.	17.30 zł.
„Proszę Pani", por Sokolnicki 15 pl ul.	17.30 zł.
„Nelson", por. Brodzki 15 p. ul.	17.30 zł.
„Barykado", kpt. Mrowec O. S. Art.	17.30 zł.

Dna 22 maja rozegrano następujące konkurencje:

Championat Konia im. Szefa Departamentu Kawalerji — próby ujeżdżania wytrzymałości i Konkurs Hipiczny.

I. nagroda „Łom", ppor. Czerniawski 17 p. ul. zł. 1.500.—

II. nagroda „Nabad", por. Dąbski-Nerlich 7 d. a. k. zł. 1.200.—

III. nagroda „Orient Express", panna Lila Czaykowska (Polska) zł. 1.000.—

IV. nagroda „Neron", por. Misiewski 7 d. a. k. zł. 750.—

Konkurs im. Korpusu Dyplomatycznego. Konkurs trójkami. Nagrody honorowe, ofiarowane przez Fabrykę Wyrobów Ceramicznych w Krotoszynie i Przysice oraz Wielkopolski Klub Jazdy Konnej. Bierze udział zespół, składający się z trzech jeźdźców, skaczących jeden za drugim w odległości 8-mtr. Przy ocenie będzie przyjmowany pod uwagę tylko największy błąd, popełniony przez jednego konia. Przeszkód 12 około 1.15 mtr. wysokości i 3.50 mtr. szerokości.

I. nagroda „Deck Harning", mjr. Chamberlain (Ameryka)
I. nagroda „Buckaroo", kpt. Brandford (Ameryka).
I. nagroda „Gargon", por. Argo (Ameryka).
II. nagroda „Arte", kpt. Constantinesco (Rumunja).
II. nagroda „Birlie", por. Sondrea (Rumunja).
II. nagroda „Dahomann", por. Pauline (Rumunja).

III. nagroda „Banzaj", rtm. Kuźmiński 2 p. szw. (Polska).
III. nagroda „Jowisz", por. Sroczyński 5 p. uł. (Polska).
III. nagroda „Opis", rtm. Małochleb 2 p. uł. (Polska).

Konkurs im. Miasta Poznania zł. 5.000— Każdy jeździec przechodzi parcours na dwóch koniach. Suma punktów karnych, zdobytych na obu koniach decyduje o nagrodzie. Przeszkód 13, około .30 mtr. wysokości i 4.00 mtr. szerokości. Szybkość konkursu 425, rozgrywki 440 mtr. na minutę.

Dnia 23 maja b. r. rozegrano następujące konkursy:

Konkurs im. Prezesa Wielkopolskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych Rad. Gen. Żychlińskiego „Na szybkość" zł. 5.000.—

I. nagroda „Nelson II", por. Brodzki 15 pl uł. 1.2250.— zł.
II. nagroda „Łuszer", rtm. Lewicki 9 p. s. k. 1.000.— zł.
III. nagroda „Nabab", rtm. Królikiewicz 750.— zł.
V. nagroda „Lancet", ppor. Łuszczewski 3 p. uł. 250.— zł.
VI. nagroda „Rynaldo"„ por. Zgorzelski 15 p. uł. 250.— zł.
VII. nagroda „Lataczka", por. Wójcik 9 p. uł. 250.— zł.
VIII. nagroda „Alse", panna Lila Czaykowska 250.— zł.
IX. nagroda „Owoc", rtm. Szumski 15 p. uł. 125.— zł.

VI. nagroda „Kunerol", por. Ferenstein W. S. W. (Polska) 300.— zł.

VII. nagroda „Zefer", rtm. Trenkwald 8 p. uł. (Polska) 300.— zł.

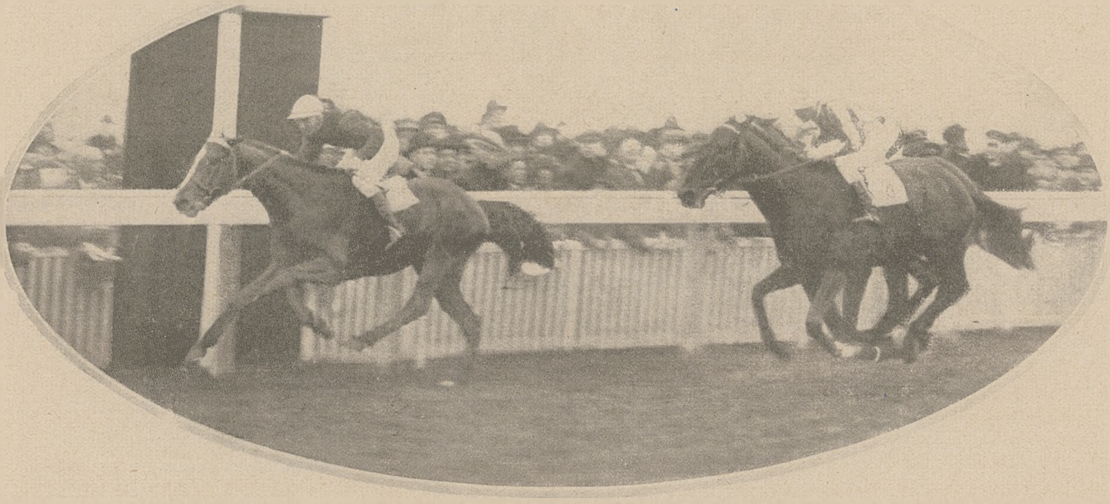
VIII. nagroda „Lezgrin", por. Zgorzelski 15 p. uł. (Polska) 300.— zł.

IX. nagroda „Galentin", kpt. Lequio (Włochy) 150.— zł.
X. nagrodad „Oberek", por. Strzałkowski 9 p. uł. 150.— zł.
XI. nagroda „Nabab", rtm. Królikiewicz C. W. K. 150. - zł.
XII. nagroda „Marna", por. Sitek 15 p. uł. wstęga

XIII. nagroda „Nela", por. Sałęga C. W. Art. (Polska) wstęga.

XIV. nagroda „Jowisz", rtm. Antoniewicz 2 p. szw. wstęga.
XV. nagroda „Redglaedt", por. Starnawski 20 p. uł. wstęga.

Konkurs im. Ministra Spraw Zagranicznych „Dowolnych skoków", nagroda honorowa JWP. Augusta Zaleskiego i 3.000 zł. — Parcours składał się z podwójnych przeszkód, ustawionych jedna obok drugiej, przyczem jedna pionowa, druga szeroka. Z każdej pary przeszkód jeździec skacze dowolnie. 15 przeszkód około 1.30 mtr. wysokości i 4.00 mtr. szerokości.



Finish w Great Jubilee Handicap: ATHFORD Mr. N. Barnetta bije łatwo Trelawny Mr. S. Joela.

X. nagroda „Mara", por. Wójcik 9 p. uł. 125.— zł.
XI. nagroda „Nero", por. Dąbski-Nerlich 7 d. a. k. 125.— zł.
XII. nagroda „Proszę Pani II", ppor. Sokolnicki 15 p. uł. 125.— zł.
XIII. nagroda „Bertram", por. Gzowski C. W. K. wstęga
XIV nagroda „Amant", rtm. Bukraba 2 p. s. k. wstęga.
XV. nagroda „Mała", kpt. Bylczyński 7. d. a. k. wstęga
XVI. nagroda „Odludek, rtm. Strubiński 7 p. s. k. wstęga.

Konkurs im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego 6.000. zł. Nagroda honorowa JWPana hr. Potockiego z Helenowa.

I. nagroda „Ostry", por. Korytkowski 14 p. uł. 1.500.— zł.
II. nagroda „Uraski", kpt. Lequio (Włochy) 1.200.— zł.
III. nagroda „Bacco", kpt. Lombardo (Włochy) 900.— zł.
IV. nagroda „Doneuse", ppułk. Rómmel C. W. K. (Polska) 600.— zł.
V. nagroda „Narcyz", rtm. Skupiński 16 p. uł. (Polska) 300.—zł.

I. nagroda „Narcyz", rtm. Skupiński 16 p. uł. (Polska 750.— zł.

II. nagroda „Brawo Ledanse", por. Zgorzelski 15 p. uł. (Polska) 650.— zł.
III. nagrodad „Jgea", ppułk. Forquet (Włoch) 450.— zł.
IV. nagroda „Nelson", bar. Lüttwitz (Polska) 300.— zł.
V. nagroda „Ameiseubear", bar. Lüttwitz (Polska) 150.— zł.

VI. nagroda „Prootos", kpt. Bradford (Ameryka), 150.— zł.

VII. nagroda „Posder-Puff", por. Kulesza 10 p. s. k. (Polska) 150.— zł.
VIII. nagroda „Urasci", rtm. Lequio (Włochy) 100.— zł.
IX. nagroda „Buckaroo", kpt. Bradford (Ameryka) 100.— zł.

X. nagroda „Nela", por. Sałęga 2 d. a. k. (Polska) 100.— zł.

XI. nagroda „Xerxes", ppułk. Rómmel 1 p. s. k. (Polska) 18.75 zł.

XII. nagroda „Łotr", por. Sroczyński 5 p. s. k. (Polska) 18.75 zł.

XIII. nagroda „Olimpja", por. Sultair 2 p. s. k. (Polska) 18.75 zł.

XIV. nagroda „Trebescco", rtm. Lequio (Włochy) 18.75 zł.

XV. nagroda „Orzeł", por. Zgorzelski 15 p. uł. (Polska) 18.75 zł.

XVI. nagroda „Mara", por. Wójcik 9 p. uł. (Polska) 18.75 zł.

XVII. nagroda „Płatowiec", rtm. Skupiński 16 p. uł. (Polska) 18.75 zł.

XVIII. nagroda „Łuszcz", rtm. Lewicki W. S. W. (Polska) 18.75 zł.

Dnia 25 maja b. r. odbyły się następujące konkursy:

Konkurs im. Związku Ziemian Wielkopolskich (Handicap) Pań i Panów Cywilnych. Nagroda honorowa ofiarowana przez:

I. Mecenasa Bogdana Chorzelskiego w Poznaniu.
II. Firmy Starck w Poznaniu.
III. Firmy Szulc w Poznaniu, i 2.000 zł.

I. nagroda „Gidran", Panna Lila Czaykowska, (Polska) zł. 600.—

II. nagroda „Ahnenteufel", br. Lüttwitz (Polska) zł. 500.—

III. nagroda „Nelson" br. Lüttwitz (Polska) zł. 400.—

IV. nagroda „Alse", panna Wanda Czaykowska (Polska) zł. 300.—

V. nagroda „Ameisenbär", bar. Lüttwitz (Polska) zł. 66.60

VI. nagroda „Mości-Pani", pani Błociszewska (Polska) zł. 66.60.

VII. nagroda „Fiordiligi", bar. Nisce (Włochy) zł. 66.60.

Konkurs im. Banków Poznańskich „Potęgi skoku" zł. 3.000.—

I. nagroda „Nela", por. Salęga S. W. Art. (Polska) zł. 750.—

II. nagroda „Ameisenbär" bar. Lüttwitz (Polska) zł. 525.—

III. nagroda „Jack Snipe", kpt. Brandford (Ameryka) zł. 525.—

IV. nagroda „Arte", maj. Costantinesco (Rumunja) zł. 187.50

V. nagroda „Dick - Warning", por. Argo (Ameryka) zł. 187.50.

VI. nagroda „Mylord", rtm. Królikiewicz (Polska) zł. 187.50

VIII. nagroda „Olaf", rtm. Lewicki 17 p. uł. (Polska)

IX. nagroda „Łuszer", rtm. Lewicki 17 p. uł. zł. 150.—

X. nagroda „Sterling", ppułk. Römmel C. W. K. (Polska) zł. 75.—

XI. nagroda „Proctor", por. Thomson (Ameryka) zł. 75.—

XII. nagroda „Ginnone", por. Nisco (Włochy) zł. 75.—

XIII. nagroda „Bacce", kpt. Lombardo (Włochy) zł. 75.—

Nagroda honorowa Firmy Tarkowski w Poznaniu i zł. 2.000.— (Handicap).

I. nagroda „Hanibal", por. Starnawski 20 p. uł. (Polska) zł. 500.—

II. nagroda „Alse", panna Czaykowska Wanda (Polska) zł. 400.—

III. nagroda „Clarisima", por. Piniński 15 p. uł. (Polska) zł. 300.—

IV. nagroda „Przybysz", kpt. Bylczyński 7 d. a. k. (Polska) zł. 200.—

V. nagroda „Mara", por. Wójcik 15 p. uł. (Polska) zł. 100.—

VI. nagroda „Olaf", rtm. Lewicki 17 p. uł. (Polska) zł. 100.—

VII. nagroda „Niedźwiedzica", por. Piniński 15 p. uł. (Polska) zł. 100.—

VIII. nagroda „Bertram", por. Korytkowski (Polska) zł. 100.—

IX. nagroda „Odludek", rtm. Strubiński 7 p. s. k. (Polska) zł. 50.50.

X. nagroda „Prosiak", panna Chodkiewiczówna (Polska) zł. 50.—

XI. nagroda „Domino", por. Dąbski-Nerlich 7 d. a. k. (Polska) zł. 50.—

XII. nagroda „Muza", por. Kowza 6 p. uł. zł. 6.25.

XIII. nagroda „Lancet", ppor. Łuszczewski 3 p. uł. zł. 6.25.

XIV. nagroda „Proszę Pani", por. Sokolnicki 15 p. uł. zł. 6. 25.

XV. nagroda „Obłok", por. Strzałkowski 15 p. uł. zł. 6.25.

XVI. nagroda „Nimfa", por. Czerniawski (Polska) zł. 6. 25.

XVII. nagroda „Przepyszna", por. Kowza 6. p. uł. zł. 6. 25.

XVIII. nagroda „Mała", kpt. Bylczyński 7 d. a. k. zł. 6.25.

XIX nagroda „Hydran", panna Lila Czaykowska (Polska) zł. 6.25.

W dniu 27 maja odbyły się następujące konkursy: *im. Prasy Poznańskiej*, „Pocieszenia", Handicap nagroda honorowa i zł. 4.000.

I. nagroda „Jgea", ppułk Forquet (Włochy) zł. 1.000.—

II. nagroda „Teop", por. Rojcewicz (Polska) zł. 800.—

III. nagroda „Erlau", rtm. Aslan (Rumunja) zł. 600.—

IV. nagroda „Fordiligi", por. Nisco (Włochy) zł. 400.—

V. nagroda „Mimoza", por. Salęga, (Polska) zł. 200.—

VI. nagroda „Better-Luk", por. Nisco (Włochy) zł. 200.—

VII. nagroda „Stop", rtm. Lequio (Włochy) zł. 200.—

VIII. nagroda „Olkusz", por. Korytkowski (Polska) zł. 200.—

IX. nagroda „Trebeko", rtm. Lequio (Włochy) zł. 100.—

X. nagroda „Sum-Beam, por. Dąbski-Nerlich 7 d. a. k. zł. 100.—

XI. nagroda „Niko", por. Szulagyi 11 d. a. k. zł. 100.—

XII. nagroda „Denario", mjr. Borsarelli (Włochy) zł. 33.33

XIII. nagroda „Nimfa", popr. Czarniawski 17 p. uł. zł. 33.33

XIV. nagroda „Nela", por. Salęga C. W. Art. (Polska) zł. 33.33.

XV. nagroda „Proszę-Pani" ppor. Sokolnicki 15 p. uł. wstęga.

XVI. nagroda „Lezgin", por. Zgorzelski 15 p. uł. wstęga.

XVII. nagroda „Władek", ppułk Forquet (Włochy) wstęga.

Konkurs im. Rzeczypospolitej Francuskiej „Konkurs Zwycięzców" nagroda honorowa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Francuzkiej.

I. nagrodę mjr. Constantinesco (Rumunja).

Wykaz dalszych składek
na popiersie ś. p. Fryderyka Jurjewicza.

Klub Myśliwski zł. 500.—

W Nr. 21 wykazano zł. 10.990.—

Razem zł. 11.490.—

REZULTATY WYŚCIGÓW KON. W BARANOWICZACH.

Dzień drugi, Niedziela, 12 maja.

I. 800 zł. Dystans ok. 3200 mtr.: Pan Leon Gr. Ofic. 27 p. Ul. — 1, Jazzband — 2, Evviva — 3.

Wygrane w 4 m. 8½ s. o 10 dług. Tot. 15 zł.

II. 700 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Diomet K. K. Ważyńskich — 1, Sac — 2, Nida — 3.

Wygrane w 1 m. 56½ s. o 4 dług. Tot. 14 zł.

III. 700 zł. Dystans ok. 3200 mtr.: Bajka M. S. Wojsk. — 1, Ryś — 2, Łobuz — 3; bez miejsca: Oberek i Jeger.

Wygrane w 4 m. 37½ s. o 100 dług. Tot. 24 zł., fr. 24 i 27.

IV. 800 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Dunajec por. Donnera—1, Bosfor — 2, Semeralda — 3.

Wygrane w 2 m. 30 s. o 1 dług. Tot. 41 zł.

V. 900 zł. Dystans ok. 2800 mtr.: Bebuś Gr. Ofic. 27 p. Ul.—1, Pikador — 2, Alba — 3.

Wygrane w 3 m. 3 s. o 50 dług. Tot. 12 zł.

VI. 300 zł. Dystans ok. 800 mtr. Zapisy przyjmowane na starcie.

Dzień trzeci, Czwartek, 16 maja.

Pogoda, tor suchy, twardy.

I. 900 zł. Steeple Chase. Dystans ok. 3200 mtr.: Ryś M. S. Wojs. — 1, Bajeczna — (nie skończyła wyścigu).

Wygrane w 5 m. 34 s.

II. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Pan Leon Gr. Ofic. 27 p. Ul. — 1, Urok II — 2, Suza — 3.

Wygrane w 3 m. 3 s. o 30 dług.

II. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Jack, L. bar. Lewartowskiej i M. Łuszczkiewicza, chł. Radomski — 1, Kincsör — 2, Jagienka — 3; bez miejsca: Focia.

Wygrane w 2 m. 23 s. o 3 dług., łatwo. Tot.: 35 zł., fr. 13 i 13.

III. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Wenecjanka, St. Bronikowskiego, por. Skowroński — 1, Impet—2; Mazur — 3 (wyłamał).

Wygrane w 4 m. 2 s. o 10 dł., dowolnie. Tot. 19 zł.

IV. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Granjeu R. Brzozowskiego, chł. Augustyniak — 1, Zbroja — 2, Uriel Acosta — 3; bez miejsca: Jerychonka, Zdrada, Japonka i Zagajanka.

Wygrane w 1 m. 49 s. o 4 dł., łatwo. Tot.: 39 zł., fr. 12 i 13.

V. 1.200 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 3000 mtr.: Monitor, J. Lewandowskiego, p Zakrzeński — 1, St. Bronchit — 2, Igor — 3; bez miejsca: Eskapada.

Wygrane w 3 m. 33¼ s. o 3 dł. w walce. Tot.: 31 zł., fr. 18 i 13.



Fragment z Prince of Wales Stakes: Prowadzi Guy Mannering lorda Woolavington.

III. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Sac a Vin por. Donnera — 1, Dagobert — 2, Wielmożna — 3.

Wygrane w 2 m. 16 s. o 4 dług.

IV. 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Esmeralda S. Alexandrowicza — 1, Tancerka — 2, Pikador — 3.

Wygrane w 3 m. 10 s. o 2½ dług.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W RADOMIU.

Dzień trzeci, Niedziela, 5 maja.

Pogoda, tor suchy.

I. 800 zł. Gonitwa z płotami dla pół krwi. Dystans ok. 2400 mtr.: Delegat, B. Pieczyńskiego, por. Pieczyński — 1, Droga —2.

Wygrane w 3 m. 5½ s. o 2 dług., łatwo. Tot. 28 zł.

VI. 300 zł. Gonitwa włościańska. Dystans ok. 1250 mtr.: kl. gn. St. Ziętka — 1, og. kaszt. St. Sambora — 2, kl. sk. gn. J. Kowalika — 3.

Dzień czwarty, Czwartek 9 maja.

Pogoda, tor twardy.

I. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Fabius Cunctator J. Lewandowskiego, por. Bohdanowicz — 1, Delegat — 2.

Wygrane w 4 m. 17½ s. o 1 dług., w walce. Tot.: 16 zł.

II. 500 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Zagajanka M. Łuszczkiewicza, chł. Sikorski — 1, Uriel Acosta — 2; bez miejsca: Żupan.

Wygrane w 1 m. 55 s. o 2 dług. Tot.: 21 zł.

III. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Mazur J. Lewandowskiego, por. Bohdanowicz — 1, Łatwa — 2.

Wygrane w 4 m. 14 s. o 3 dług., łatwo. Tot.: 17 zł.

IV. 1.200 zł. Gonitwa płaska im. J. Trzebińskiego. Dystans ok. 2100 mtr.: Aksamitna-Polmoodie W. Zakrzeńskiego, chł. Augustyniak — 1, Hrabianka II — 2, Zdrada — 3 (wyłamała).

Wygrane w 2 m. 31¼ s. o 10 dług., dowolnie. Tot.: 17 zł.

V. 1.500 zł. Gonitwa z przeszkodami im. J. hr. Tarnowskiego. Dystans ok. 4800 mtr.: Monitor J Lewandowskiego — 1, Parklo — 2.

Wygrane w 7 m 24 s. o 6 dług., dowolnie. Tot.: 13 zł.

VI. 200 zł. Gonitwa włościańska. Dystans ok. 1300 mtr.: kl. gn. Kowalika — 1, kl. kara Ciołczyka — 2.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W TARN. GÓRACH.

Dzień trzeci, Niedziela, 12 maja.

Pogoda słoneczna, tor twardy.

I. 900 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Horodenka Grona ofic. 15 Pułku Ułanów, por. Bobiński — 1.

Wygrane w 8 m. 45 s. (walkower).

II. 1.500 zł. Gonitwa z przeszkodami półsprzedażna. Dystans ok. 3200 mtr.: Cetynja J. Strużyńskiego, p. Strużyński — 1, Hrabianka (nie skończyła gonitwy).

Wygrane w 4 m. Tot.: 13 zł.

III. 1.200 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1800 mtr.: Gazimur X. Koźmińskiego, ż. Tuchołka — 1, Irena — 2, Japonka — 3; bez miejsca: Najada i Dziarska.

Wygrane w 2 m. 2 s. dowolnie o 3 dł.; trzeci o 4 dł. Tot.: 10 zł., fr. 12 i 15.

IV. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Borsuk M. Antoniewicza i Królikiewicza, rtm. Królikiewicz — 1, Zagończyk — 2.

Wygrane w 3 m. 14 s. o niezl. il. dł. Tot.: 14 zł.

V. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Kincsör, Wł. Zakrzeńskiego, j. Augustyniak — 1, Jagienka — 2, Bystrzyca— 3; bez miejsca: Fleur de Lys, Radlok (zdystansowany) i Focia.

Wygrane w 2 m. 22 s. dowolnie o 2 dł.; III — o 3 dł. Tot.: 15 zł., fr. 12 i 14.

VI. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Nikanor W. i F. Mrowec, kpt. Mrowec — 1, Gizi Langden — 2, Impet — 3.

Wygrane w 4 m. 15 s. w walce o ½ dł. III o niezl. il. dł. Tot.: 12 zł.

VII. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Leśkowa W. Zakrzeńskiego, p. Zgorzelski — 1, Czort — 2, Ekstaza II — 3.

Wygrane w 3 m. 24 s. dowolnie o niezl. il. dł. Tot.: 11 zł.

Dzień czwarty, Środa, 15 maja.

Pogoda, tor ciężki.

I. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Gizi Langden St. Bronikowskiego — 1, Pinerola — 2, Huragan — 3; bez miejsca: Czort (upadł).

Wygrane w 4 m. 32 s. dowolnie o niezl. il. dł. Tot.: 10 zł., fr. 10 i 10 zł.

II. 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1800 mtr.: Radlok W. Daszewskiego — 1, Najada — 2, Dziarska — 3; bez miejsca: Jerychonka.

Wygrane w 2 m. 7 s. dowolnie o 3 dł; III — o 4 dł. Tot.: 12 zł., fr. 10 i 10.

III. 1.500 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Naughty Boy W. Zakrzeńskiego — 1, Dalila — 2, Ułan — 3.

Wygrane w 3 m. 26 s. dowolnie o 3 dł. Tot.: 14 zł.

IV. 900 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Nikanor W. i F. Mrowec — 1, Aurelja — 2, Łapczywy — 3.

Wygrane w 4 m. 30 s. dowolnie o 3 dł. Tot.: 12 zł. fr. 12 i 16.

V. 2.000 zł. Gonitwa płaska loteryjno-sprzedażna. Dystans ok. 1600 mtr.: Bursztyn I. hr. Mielżyńskiego — 1, Bystrzyca — 2, Fleur de Lys — 3.

Wygrane w 1 m. 51 s. dowolnie o niezl. il. dł.; III — o 3 dł. Tot.: 11 zł.

VI. 900 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Danina R. Rogowskiego — 1, Borsuk — 2.

Wygrane w 3 m. 10 s. dowolnie o niezl. il. dł. Tot.: 22 zł.

VII. 2.000 zł. Gonitwa z przeszkodami im. Fr. Jurjewicza. Dystans ok. 3600 mtr.: St. Bronchit St. Bronikowskiego — 1, Horodenka — 2, Frasquita — 3 (jeździec upadł na przeszkodzie).

Wygrane w 4 m. 41 s. dowolnie o 4 dł. Tot.: 13 zł.

VIII. 900 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Igor W. Daszewskiego — 1, Mandarynka — 2, Delire — 3.

Wygrane w 2 m. 58 s. dowolnie o 6 dł.; III — o niezl. il. dł. Tot.: 13 zł.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W ŁUCKU.

Dzień pierwszy, Niedziela, 12 maja.

I. 800 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Farys T. Hulewicza — 1, Nenufar — 2, Bluff — 3; bez miejsca: Rywal i Boston.

Wygrane w 2 m. 2 s. Tot. poj.: 19 zł., fr. 11 i 21.

II. 700 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Argus P. i S. Żarczewskich — 1, Iwan II — 2, Estella — 3; bez miejsca: Agamemnon.

Wygrane w 3 m. 3 s. Tot. poj.: 36 zł.; fr. 13 i 25.

III. 700 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Aścia W. Andersa — 1, Jurgis — 2, Nigme — 3; bez miejsca: Peronelle.

Wygrane w 1 m. 33 s. Tot. poj.: 14 zł.; fr. 10, 12 i 12.

IV. 1.000 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Telimena II Dr. Zajączkowskiego — 1, Dziwak — 2, Banco — 3; Andjamo i Mecenas zostali na starcie.

Czas nie notowano. Tot.: zwrot stawek.

V. 800 zł. Dystans ok. 3200 mtr.: Ognista por. Miklewskiego — 1, Dziuchna — 2, Czajka — 3; bez miejsca: Nem Sabat.

Wygrane w 4 m. 56 s. dowolnie. Tot. poj.: 20 zł.; fr. 12 i 10.

VI. 400 zł. Gonitwa włościańska. Dystans ok. 1000 mtr.: Józef Żarnowski — 1, Teodor Nakonieczny — 2, Paweł Prokopczyk — 3. Zapisano 30 koni.

Dzień drugi, Wtorek, 14 maja.

Pogoda, tor dobry.

I. 700 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Pex-Ball rtm. Kapiszewskiego — 1, Nacarat — 2, Primaner — 3.

Wygrane w 3 m. 4 s. o 6 dł. Tot.: 14 zł.

II. 800 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Bluff St. Radeckiego-Mikulicza — 1, Et II — 2, Fantazja — 3; bez miejsca: Wołynianka.

Wygrane w 1 m. 33 s. o 2 dł. Tot.: 10 zł., fr. 10 i 10.

III. 800 zł. Dystans ok. 2800 mtr.: Denise W. Rojowskiego i . Kuźnickiego — 1, Agamemnon — 2.

Wygrane w 3 m. 37 s. o 10 dł. Tot.: 11 zł.

IV. 700 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Hajdamak Gr. Ofic. 19 p. Uł. Wol. — 1*, Andjamo — 1*, Allier — 3; bez miejsca: Barcarola.

Wygrane w 2 m. 37 s. łeb w łeb. Tot.: 11 i 13 zł., fr. 14 i 14.

V. 800 zł. Dystans ok. 3200 mtr.: Brawo Gr.. Ofic. 21 p. Uł. Nadwiśl. — 1, Rascal — 2, Roguza — 3; bez miejsca: Holbert (zmylił tor).

Wygrane w 4 m. 37 s. o 15 dł. Tot.: 10 zł., fr. 12 i 12.

Dzień trzeci, Czwartek, 16 maja.

Pogoda, tor dobry.

I. 700 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Argus P. i S. Żarczewskich — 1, Monte-Cantini — 2, Iwan II — 3.

Wygrane w 3 m. 2 s. o ½ dług.

II. 700 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Aścia W. Andersa — 1, Monte-Negro — 2, Wołynianka — 3; bez miejsca: Marmosz-Sziget (zdystansowany).

Wygrane w 1 m. 54½ s. o 6 dł.

III. 700 zł. Dystans 2100 mtr.: Mecenas Gr. Ofic. 2 D. A. K. — 1, Czajka — 2, Dziwak — 3; bez miejsca: Telimena.

Wygrane w 2 m. 34 s. o 6 dług.

IV. 600 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Naiwny J. Skolimowskiego — 1, Nigme — 2, Peronelle — 3; bez miejsca: Coroma i Jurgis.

Wygrane w 1 m. 32 s. o 4 dług.

V. 800 zł. Dystans ok. 3200 mtr.: Bianka rtm. Kapiszewskiego — 1, Ognista — 2.

Wygrane w 4 m 33 s. o 20 dł.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Manchester**, 24 maja.

Manchester Cup, 2.590 Ł, Handicap — 2.400 mtr.

1. Poor Man, 4 l. og. sk. gn. (Achtoi — The Beggar po Le Souvenir) Maj. D. Dixon, 50 kg., ż. G. Richards.

2. Plantango, 4 l. og. kaszt. (po Phalaris) Mr. W. M. G. Singer, $56^3/_4$ kg., ż. H. Wragg.

3. Idle Hour, 4 l. og. gn. (po Lemberg) lady Curzon of Kedleston, 43 kg., ż. S. Magee,

bez miejsca 4. Bonny Boy II, 5. Invershin, 6. Constant Son, 7. Ox and Ass, 8. Potocki, dalej Brown Jack, The Mohawk, Silver Hussar, Tattoo.

Wygrane o $^3/_4$ — 3 dł. Czas nie mierzony. Zaklady: 5:1, 6:1, 7:1.

POOR MAN og. sk. gn. ur. w 1925 r.				
	Achtoi	Santoi	Queen's Birthday	Hagioscope
				Matilda
			Mery Wife	Merry Hampton
				Connie
		Achray	Martini Henry	Musket
				Sylvia
			Acme	Chester
				Princess Maud
	The Beggar	Le Souvenir	Le Sancy	Atlantic
				Gem of Gems
			Sylphine	Bruce
				Souverance
		Arombeg	Queen's Birthday	Hagioscope
				Matilda
			Avoca	Paradox
				Wavelet

— **Lord Rosebery** zmarł w 83 roku życia; ogólnie jako liberalny bardzo polityk ceniony (był swego czasu prezydentem ministrów) zajmował się również z wielkiem zamiłowaniem hodowlą i posiadał znaną stajnię wyścigową. Trzy razy wygrał Derby a mianowicie w 1894 r. — Ladas, w 1895 Sir Visto i 1905 — Cicero; z więcej znanych koni zmarłego przypomnieć należy: Neil Gow (2.000 Gwineji i Elipse Stakes), Ellangowan (2.000 Gwineji), Bonnie Jean (Oaks) tudzież Plack i Vaucluse (1.000 Gwineji) Z powodu śmierci lorda Rosebery nie weźmie udziału w Derby crack stajni Midlothian, który niedawno zrobił bardzo dobry wyścig w Newmarket Stakes.

— **Gay Day** 3 l. og. (Gay Crusader — Silver Tag) Mr. V. Sassoon, jeden z poważniejszych kandydatów na Derby wygrał w Hurst Park Davis Stakes (711 Ł 2.000 mtr.) bijąc Barbizon'a i 4 inne konie.

Engelberg 3 l. og. (Craig an Eran — Angela) Mr. S. Tattersall'a wygrał Pemhyn Cup (1.155 Ł) bijąc 8-miu konkurentów.

— **Ostanie notowania na Derby** ustalone w Victoria Club w Londynie wyglądają następująco:

6½:1	Hunter's Moon	20:1	Reedsmouth
7½:1	Mr. Jinks	20:1	Walter Gay
7:1	Cragadour	20:1	Montclair
8:1	Kopi	28:1	Rattlin the Reefer
14:1	Gay Day	30:1	i więcej inne konie.

FRANCJA.

— **Palais Royal**, znakomity 4 l. og. p. J. Wittoucka został we środę dnia 22 b. m, wysłany do Anglji, gdzie otrzyma już ostatnie przygotowanie do Ascot Gold Cup, który zostanie rozegrany w dniu 21 czerwca.

— **Bois de Boulogne**, 23 maja.

Prix La Rochette 50.000 fr. — 2200 mtr. dla 3 l. klaczy.

1. Queskella (Vineuil — Quarantola) A. Fould, 58 kg., ż. M. Chancelier.

2. Take it Easy (po Sourbier) James Hennesy, 58 kg., ż. J. Jennings.

3. Andouillette (po Polyact) Bar. Foy, 58 kg., ż. H. Semblat, bez miejsca: Porridge, Fleche d'Or, Spring.

Wygrane o 5 — 3 — $^3/_4$ dł. Czas: 2:22.

Tot.: 46, 17, 13:10.

Prix La Force, 40.000 fr. — 2150 mtr.

1. Bubbles, 4 l. og. (La Farina— Spring Cleaning) bar. E. de Rothschild, 64 kg., ż. C. Bouillon.

2. Rovigo, 4 l. og. (po Faucheur) Pesse de F. Lucinge, 64 kg., ż. G. Vatard.

3. Saint Corentin 4 l. og. (po Teddy) J. D. Cohn, 64 kg., ż. A. Esling,

bez miejsca: 4. Petit Poucet.

Wygrane o 2½ — 1 — 4 dł. Czas: 2:17.

Tot.: 13, 10, 10:10.

Prix La Rochette 50.000 fr. — 2200 mtr. dla 3 l. og.

1. Rebenti (Sardanapale — Lux) M. P. Moulines, 58 kg. ż. E. Chancelier.

2. Koenigsmark II (po Ellangovan) Pierre Wertheimer, 58 kg., ż. M. Chancelier.

3. Charles Quint (po Sir Gallahad) J. D. Cohn, 58 kg., ż. A. Esling,

bez miejsca: 4. Florio, dalej Polybaun, Van der Meer, Tancrede, Effulgent.

Wygrane o 2½ — $^3/_4$ — 2 dł. Czas: 2:20,8.

Tot.: 204, 45, 19, 28:10.

— **Enghien**, 25 maja.

Grand Steeple-Chase d'Enghien 150.000 fr. — 5000 metrów.

1. Colombo 4 l. og. (Jus d'Orange — Censored) V-te M. de Rivaud 67 kg.g ż. M. Fruhinsholz.

2. Master Quack 7 l. wał. (po Clarissimus) A. Harduin, 72 kg., ż. Gaudinet.

3. Amilcar 5 l. wał. (po Ukasse II) Th. Lemaire, 70 kg. ż. P. Riolfo,

bez miejsca: 4. Heugon, 5. Justificateur, 6. Xavier de Savoie, dalej La Dore, Le Hic, Burgomaster, Branle Bas, Grimouchou.

Wygrane o ½ — 2½ — 3 dł. Czas: 6:02.

Tot.: 19,13 24, 32 : 10.

WĘGRY.

— **Budapeszt**, 17 maja.

Graf St. Szechenyi G e d. R. 18.300 Rm. — 2000 mtr. dla 3 l. klaczy.

1. Buszke (Maxim — Buvette) J. Petanovits 56 kg., ż. Schejbal.

2. Baldoyle, (po Viceroy) 56 kg., ż. Hulme.

3. Ne mulass, (po Hapsburg) 56 kg., ż. B. Gulyas,

bez miejsca: Aranyvar.

Wygrane o szyję — 4 dł. Czas: 2:14.

Tot.: 60:10.

— **Budapeszt,** 20 maja.

Alager Preis, 23.000 pengö — 2000 mtr. dla trzylatków.

1. Sankt Felix, og. sk. gn. (Fels — Saint Louise) hr. Ant. Seilern, 56 kg., ż. St. Takacs.

2. Buzogany, og. (po Nubier) ż. B. Gulyas.

3. Sisakos, og. (po Simson) ż. G. Esch,

bez miejsca: Discus, Rab Raby, Baladin, Benvenuto.

Wygrane o łeb — 4 dł. Czas: 2:09,

Tot.: 131, 22, 23, 13:10.

NIEMCY.

— **Berlin — Hoppegarten,** 24 maja.

Kisaszony Rennen 13.000 Rm. — 1600 mtr. dla 3-letnich klaczy waga 56 kg.

1. Ausnahme, (Fervor — Auslese) A. i C. v. Weinberg, ż. O. Schmidt.

2. Antonia, Głównej Staniny Altefeld, ż. Huguenin.

3. Dido, bar. S. A. v. Oppenheim, ż. L. Varga,

bez miejsca: 4. Gesolei, 5. Alexandria, 6. Madonna d' Arezzo, 7. Heiderose.

Wygrane o szyję — 2½ — 1 dł. Czas: 1:42,2.

Tot.: 37, 11, 10, 12:10.

AMERYKA.

— **KENTUCKY DERBY,** największe z Derby amerykańskich, rozegrano w Louisville na torze ciężkim wśród ulewnego deszczu. Zwyciężył faworyt **Clyde van Dusen** (ż. Mc. Atee) bijąc o 1 długość Naishapur'a (ż. Allen) i Panchio (ż. Coltiletti); zwycięzca notował na starcie 4:1, a dystans wyścigu 2000 mtr. przebył w 2:10.8.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Bois de Boulogne,** 26 maja.

Prix Noailles, 40.000 fr. — 2400 mtr. dla 3-latków.

1. Dark Times, og. (Dark Legend — Orepesa) J. D. Cohn, 58 kg., ż. A. Esling.

2. Passaro, og. (po Kircubbin) E. Mart. de Hoz, 58 kg., ż. H. Semblat.

3. Marrakech, og. (po Gay Crusader) Marcel Boussac, 58 kg., ż. F. Keogh,

bez miejsca: Ivory, Libertin VIII, Cleopatre II.

Wygrane o szyję — 2½ — 1½ dł. Czas: 2:35,9.

Tot.: 18, 13, 16:10.

Prix Rainbow, 50.000 fr. — 5.000 mtr.

1. Raisonneur, 5 l. og. (Gave — La Rhune) Robert Lazard, 58 kg., ż. R. Brethes.

2. Balmoral 4 l. og. (po Sardanapale) Cte O. de Rivaud, 55 kg., ż. F. Herve.

3. Flechoise, 4 l. kl. (po Flechois) René Sibilat 53½ kg., ż. C. Bouillon,

bez miejsca: 4. Ivresse, 5. Syram, 6. L'Opulent, dalej Adrar, Wonderful, Arlequin, Sablier, Charente.

Wygrane o łeb — 4 — ¾ dł. Czas: 5:29,6.

Tot.: 35, 15 15, 21:10.

— **Drezno,** 26 maja.

Preis der Dreijährigen, 23.925 Rm. i nagroda honorowa 2000 mtr. dla trzylatków.

1 Maximus, og. (Pergolese — Maronette) J. v. Ribbentrop, 53 kg., ż. W. Tarras.

2. Avanti, og. (po Fervor) bar. S. A. v. Oppenheim. 56 kg. ż. L. Varga.

3. Dominica, kl. (po Herold) Głównej Stadniny Altefeld, 54½ kg., ż. Huguenin,

b. m. 4. Rochus, 5. Lichtblick, 6. Tarquinius Superbus.

Wygrane o 2½ — 1 — ½ dł. Czas: 2:08.

Tot.: 54, 21, 16:10.

— **Bruksella,** 26 maja.

DERBY BELGE 100.000 fr. — 2400 mtr.

1. Gay Lord, og. (Evergay — Lady Aggie) Mr. J. Wittouck, 57 kg., ż. C. Morjau.

2. Levi, og. Ch. Flasselaerts 57 kg., ż. E. Ellis.

3. King's Day, og. R. V. de Bocarme 57 kg., ż. J. Hopper,

bez miejsca: Roi Soleil, Major, Thisselt.

Wygrane o 1½ dł. — krótki łeb. Tot.: 12, 11, 13:10.

— **Wiedeń,** 26 maja.

Wiener Stutenpreis (Oaks) 19.500 szyl. — 2400 mtr.

1. Büszke (Maxim — Buvette) Jos. Petanovits 57 kg., ż. Schejbal.

2. Ne mulass (po Hapsburg) Max Schiffer, 57 kg., ż. B. Gulyas.

3. Perle (po Percy) Mr. Kurt, 57 kg., ż. L. Szalo II,

bez miejsca: Harmonie, Para bellum, Baby, Daca, Lucky strike.

Wygrane b. łatwo o 6 dł. — 2½ — 2½ dł. Czas: 2:39. Tot.: 16, 12, 16, 16:10.

REZULTATY.

Dzień czternasty, poniedziałek, 20 maja.

Pogoda słoneczna, tor dobrze elastyczny, miękki.

92. Nagroda 1.500 zł. Płoty dla 4 l. i st. koni. **Dystans około 2400 mtr.**

(64) Tędy Siędy, og. kaszt. W. Łuczaka, po Oszczep i Roli Poli II, hod. A. Wolańskiego, l. 4, 72 kg. chł. Kończal 1

(64) Alfa III, 75 kg. — 2. (—) Episod, 72 kg. — 3. Bez miejsca: (64) Fez. Wycofane: Baletniczka.

Wygrane w 2 m. 56 s. (28—37—38—37—36) o łeb, w walce.

Tot. poj.: 125 zł., fr. 17 i 13.

93. Nagroda 1.600 zł. Dystans około 1300 mtr.

(76) Saperlot, og. gn. T. Przyłęckiego, po Bankar öcscse i Szerena, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 4, 58 kg. ż. Szyszkowski 1

(6) Ma Jalousie, 56 kg. — 2. (76) Buława, 53 kg. — 3. Bez miejsca: (76) Derengö. Wycofane: Alfa III, Kiss me Quick.

Wygrane w 1 m. 25½ (19—32—31½) o 1½ dł. łatwo.

Tot. poj.: 33 zł., fr. 13 i 12.

94. Nagroda 1.500 zł. Dystans około 1600 mtr.

(75) Vadi Galfa, og. kaszt. L. Dydyńskiego, po Vadi Halfa i Galfa, hod. A. Younga, l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 1

(57) Ałławerdy, 55 kg. — 2. (48) Promyczek, 57 kg. — 3. Bez miejsca: (75) Towarzysz, (69) Biały Murzyn, (27) Jaszczur II, (—) Esterka, (34) Gulliwer.

Wygrane w 1 m. 48 s. (7—32—35—34) o dł. pewnie.

Tot.: poj.: 22 zł., fr. 14, 21 i 41.

95. Nagroda 4.000 zł. Dystans około 1600 mtr.

(61) Menzalaric, kl. sk. gn. M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., l. 6, 56 kg. ż. Pasternak 1

(68) Colonel 58 kg. — 2. (68) Ghazi, 57 kg. — 3. Bez miejsca: (37) Pan Prezes. Wycofane: Farmazon, Dziryt.

Tot. poj.: 19 zł., fr. 12 i 14.

96. Nagroda 1.500 zł. Dystans około 1600 mtr.

(69) Betina, kl. c. gn. A. hr. Morstina, po Fils du Vent i Lépante, hod. W. hr. Zamoyskiego, l. 3, 56 kg. ż. Kucharski 1

(57) Gordyos, 57 kg. — 2. (48) Linotte II, 53 kg. — 3. Bez miejsca: (—) Harda, (—) Nic Ci Do Tego, (—) Łucznik, (—) (57) Hajduk,

Wygrane w 1 m. 49 s. (7—33—33—36), o pół dł. w walce.

Tot. poj.: 29 zł., fr. — 12, 13 i 23.

97. Nagroda 2.100 zł. Dystans około 2100 mtr.

(49) Amor, og. kaszt. Grona oficerów 1-go p. Ul. Krechowieckich, po Morganatic i Koralis, hod. L. Kuglera, l. 5. 59 kg. ż. Kucharski 1

(—) Grymas, 57 kg. — 2.* (74) Armagnac, 59 kg. — 2.* Bez miejsca: (53) Łaskawa Pani, (61) Boruta, (53) Frasquita II. Wycofane: May Rose, Zulus, Esperanto, Figaro.

Wygrane w 2 m. 25 s. (8—35—34—35—33) w walce o 1 dł.

Tot. poj.: 124 zł., fr. 44, 17 i 22.

98. Nagroda 1800 zł. Dystans około 2100 mtr.

(7) Acan, og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Coriolanus i Ruta, hod. wł., l. 3, 56 kg. chł. Tobjasz 1

(60) Ponteba 56 kg. — 2. (65) Flibustier 58 kg. — 3. Bez miejsca: (54) Centaur, (39) Jegomość. Wyçofane: Florida II i Ali Baba.

Wygrane: w 2 m. 24 s. (6½—32½—35—36—33) o 1½ długości łatwo.

Acan dla totalizatora szedł pod zerem.

Tot. poj.: Ponteba poj. 74 zł. fr. 27. Flibustier fr. 16.

99. Nagroda 1,500 zł. Dystans około 2100 mtr.

(—) Kmicic, og. kaszt. M. Róga, po Morganatic i Battaglia, hod. wł., l. 5, 56 kg. chł. Janucik 1

(72) Arno, 59 kg. — 2. (72) Goniec, — 57 kg. — 3. Bez miejsca: (72) Hassan. Wycofane: Ferezja, Irasati, Fals.

Wygrane w 2 m. 24 s. (7½—34½—34—34½—34), o 2½ dł. łatwo.

Tot. poj.: 49 zł., fr. 17 i 13.

Dzień piętnasty, czwartek 23 maja.

100. Nagroda 1.500 zł. Dystans około 1600 mtr.

(66) Magda, kl. c. gn. S. Mroczkowikego, po Manton i Gioconda, w. pół krwi hod. F. Wężyka, l. 5, 56 kg. ż. Sakowicz 1

(90) Fals, 56 kg. — 2. (99) Goniec, 57 kg. — 3. Bez miejsca: (56) Ferezja, (90) Irish Bee, (66) Irasatti, (—) Remus, (—) Cicero, (66) Arpad. Wycofane: Korea.

Wygrane w 1 m. 45½ s. (7—32—33—33½), o pół dł., łatwo.

Tot. poj.: 53 zł., fr. 22, 44 i 26.

101. Nagroda 2.500 zł. Dystans około 1600 mtr.

(81) Samson, og. kaszt. Grona oficerów 9-go pułku Strzelców konnych, po Morganatic i Sevilla, w. pół krwi hod. F. Wężyka, l. 4, 58 kg. ż. Chatisow 1

(31) Fabiola, — 56 kg. — 2. (85) Figaro, — 3. Bez miejsca: (74) Etyl. Wycofane: Guardi.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—30—33—32) o 2 dł. w walce.

Tot. poj.: 24 zł., fr. 13 i 14.

102. Nagroda 1.800 zł. Dystans około 1600 mtr.

(—) Florestan, og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Morganatic i Reine Fiammette, hod. St. Państwowego, l. 5, 58 kg. ż. Chatisow 1

(83) Czataldża, 56 kg — 2. (45) Ammon, 57 kg. — 3. Bez miejsca: (86) Gasparone, (—) Galopada, (70) Effigie Royale, (55) Miss Mistinguett, (64) Zagadka. Wycofane: Kaprys, Ekstaza, Mag i Biskra.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (6½—31—32½—32½) o dł. łatwo.

Tot. poj.: 20 zł., fr. 13, 17 i 20 zł.

103. Nagroda 4.000 zł. Dystans około 2100 mtr.

(51) Madryt, og. kary S. Mroczkowskiego, po Morganatic i Sevilla, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 1

(95)Latawiec, 58 kg. — 2. (59) Fordon, 58 kg. — 3. Bez miejsca:(73) Chevalier. Wycofane: Au De.

Wygrane w 2 m. 19 s. (6½—34½—34—33—31) o 3 dł. łatwo.

Tot. poj.: 17 zł., fr. 14 i 22.

104. Nagroda 1.600 zł. Dystans około 1600 mtr.

(77) Jarema II, og. kaszt. E. Grzybowskiego, po King's Idler i Etus, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Czernuszenko 1

(—)Lassie, 56 kg. — 2. (52) Elborus, 56 kg — 3. Bez miejsca: (43) Dzik, (13) Holubiec, (52) Halma, (—) Gargaron, (35) Narzeczona, (69) Faustine II, (91) Geraz. Wycofane: Filip z Konopi.

Wygrane w 1 m. 44½ s. (6½—31½—32—34½) o łeb w walce.

Tot. poj.: 67 zł., fr. 24, 19 i 47.

105. Nagroda sprzedażna 4.000 zl. Dystans około 1600 mtr.

(90) Samun, og. gn. W. Chądzyńskiego, po Parachute i My Baby, hod. S. Maryewskiego, l. 6 58 kg. ż. Czernuszenko 1

(76) Kiss me Quick, 58 kg. — 2. (64) Baletniczka, 56 kg. — 3. Bez miejsca: (90) Korea, (93) Derengö. Wycofane: Resnfels, Magda, Arpad, Erica i Remus.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—31—33—34) o krótką gł. w walce.

Tot. poj.: 25 zł., fr. 14 i 13.

106. Nagroda 2.100 zl. Dystans około 2100 mtr..

(54) Hong Kong, og. gn. Margr i A. hr. Wielopolskich, po Manton i Cylicja, hod. St. Państwowego, l. ,3 58 kg. ż. Dorosz 1

(4) Already, 58 kg. — 2. (82) Monte Carlo, 56 kg. — 3. Bez miejsca: (77) Tabu II, (—) Fenomen, (46) Sandomierzak, (51) Filut. Wycofane: Hiacynt i Scarlet Pimpernel.

Wygrane w 2 m. 19Q s. (7—34—33—33—32½) o ¾ dł. pewnie.

Tot. poj.: 30 zł., fr. 13, 23 i 18.

Dzień szesnasty, sobota 25 maja.

107. Nagroda 1.800 zl. Dystans około 1300 mtr.

(55) Biskra, kl. sk. gn. Z. Dobieckiego, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. M. Bersona, l. 4, 60 kg. ż. Szyszkowski 1

(79) Gereza 54½ kg — 2. (—) Dzida, 53 kg. — 3. Wycofane: Hulanka.

Wygrane w 1 m. 24 s. (19—31—34) o dł. łatwo.

Tot. poj.: 17 zł.

108. Nagroda 2.500 zl. Dystans około 2100 mtr.

(44) Colombo, og. gn. M. Bersona, po Fils du Vent i Poinsettia, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1

(98) Acan, 58 kg. — 2. (79) Ali Baba, 58 kg. — 3. Wycofane: Edynburg.

Wygrane w 2 17 s. (7—32—33—32—333 o 1½ dł. łatwo.

Tot. poj.: 12 zł.

109. Nagroda 1.600 zl. Ploty. Dystans około 2800 mtr.

(64) Zygfryd, og. c. gn. W. Zakrzeńskiego, po Balthazar i Tilly II, hod. A. Olszowskiego, l. 3, 72 kg. j. Raniewicz 1

(67) Ułan II, 74 kg. — 2. (92) Tędy Siędy, 72 kg. — 3. Bez miejsca: Kaprys. Wycofane: Bina II.

Wygrane w 3 m. 40 s. (1 m. 17 s. —39—36—35—33) wysyłany o 2 długości.

Tot. poj.: 41 zł., fr. 13 i 11.

110. Nagroda 2.100 zl. Dystans około 1600 mtr.

(85) Zulus, og. gn. W. Verkay'a po Illuminator i Salamandra, hod. A. Olszowskiego, l. 4, 62 kg. ż. Szyszkowski 1

(82) Scarlet Pimpernel, 53 kg. — 2. (97) Grymas, — 62 kg. — 3. Bez miejsca: (63) Dzika II, (—) Parnas. Wycofane: Czart, Gereza, Ali Baba i Fircyk.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—32—32—32) o 2 dł. łatwo.

Tot. poj.: 25 zł., fr. 18 i 49.

111. Nagroda 1.600 zł. Dystans około 2100 mtr.

(80) Harakiri, og. gn. A. hr. Morstina, po Manton i Rossadana, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Kucharski 1

(91) Gralath, 58 kg. — 2. (65) Tercyna B. W. 56 kg. — 3. Bez miejsca: (65) Jaszczur (91) Con Amore, (35) Maur. Wycofane: Vadi Galfa i Filip z Konopi.

Wygrane w 2 m. 18 s. (6—33—33½—33½—32) a długość wysyłany.

Tot. poj.: 175 zł., fr. 49 i 19 zł.

112. Nagroda 1.500 zł. Dystans około 1600 mtr.

(94) Jaszczur II, og. gn. E. Grzybowskiego, po As-des-As i Patty, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Czernuszenko 1

(69) Gewont II, 58 kg. — 2. (94) Biały Murzyn 58 kg. — 3. Bez miejsca: (96) Gordyos, (48) Ciocia Muller, (69) Harry Langden, (—) Askold, (—)Frascati, (80) Demetra. Wycofane: King's Paar.

Wygrane w 1 m. 46½ s. (7—32—32—35½) o 10 dł. łatwo.

Tot. poj.: 48 zł., fr. 21, 20 i 17.

113. Nagroda 1.600 zł. Dystans około 2100 mtr.

(84) Dukat, og. kaszt. st. „Topór", po Morganatic i Wiosna, hod. F. Jurjewicza, i A. hr. Wielopolskiego, l. 4, 59 kg. ż. Magdaliński 1

(—) Rista, 56 kg. — 2. (72) Granat II, 56 kg. — 3. Bez miejsca: (66) Birma, (62) Le Merlot, (84) Waleczny, (76) Herold. Wycofane: Battaliana, Faszoda i Ugly Prince.

Wygr. w 2 m. 19 s. (7—32½—33—33½—33) o łeb, w walce.

Tot. poj.: 25 zł. fr. 12, 15 i 16.

Dzień siedemnasty, niedziela 26 maja

114. Nagroda 1.800 zł. Dystans około 1600 mtr.

(98) Flibustier, og. gn. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Lotos, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 58 kg. ż. Dorosz 1

(52) Hulanka, 56 kg. — 2. (77) Herszt, 58 kg. — 3. Bez miejsca: (77) Florida, (—) Malta.

Wygrane w 1 m. 44 s. (6½—31—33—33½) o szyję, w walce.

Tot. poj.: 17 zł., fr. 11 i 13.

115. Nagroda 4.000 zł. Dystans około 2400 mtr.

(88) Fagas, og. gn. B. Szwejcera, po Manton i Sobótka, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 58 kg. ż. Jagodziński 1

(89) Bohun II, 58 kg. — 2. (88) Cyklon II, 58 kg — 3. Bez miejsca: (44) Ewiatr, (—) Valibal. Wycofane: Figaro II i Acan.

Wygrane w 2 m. 40½ s. (28½—33½—33—32½—33) o 4 długości, pewnie.

Tot. poj.: 20 zł., fr. 12 i 12.

116. Nagroda 1.600 zł. Dystans około 1600 mtr.

(92) Alfa III, kl. c. gn. st. „Topór", po Krasnoludek i False, hod. A. Ostoja-Ostaszewskiej, l. 7, 56 kg. ż. Szyszkowski 1

(76) Faszoda 56 kg. — 2. (84) Diana II, 55 kg. — 3. Bez miejsca: (84) Ecalibor, (76) Battaliana, (76) Ugly Prince, (—) Erna, (93) Buława. Wycofane: Allier.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—31½—32½—33), o 3 dł. łatwo.

Tot. poj. 39 zł., fr. 20, 29 i 44.

117. Nagroda 30.000 zł. Oaks. Dystans około 2100 mtr.

(71) Harmonia, kl. gn. K. Plisowskiego, po Stavropol i Gamma, hod. St. Państwowego, l. 3, 56 kg. ż. Górecki 1

(73) Bascule, 56 kg. — 2. (59) Falada, 56 kg. — 3. Bez miejsca: (73) Madame Bovary, (75) Hora, (89) Fanfara, (22) Fidelia.

Wygrane w 2 m. 17 s. (6—30½—32½—35—33) o szyję pewnie.

Tot. poj.: 39 zł., fr. 11, 13 i 11.

118. Nagroda 2.100 zł. Dystans około 1600 mtr.

(74) Tout en Haut, og. c. kaszt. K. Römmla, po Cannobie i Tillie Valie, zagr. fr., l. 4, 58 kg. ż. Szyszkowski 1

(97) Frasquita II, 55 kg. — 2. (74) Resonnance, 54 kg. — 3. Bez miejsca: (97) Armagnac, (81) Niobe, (—) Aurora II. Wycofane: May Rose, Grymas, Goliath. Fantomas i Zulus.

Wygrane w 1 m. 43 s. (6—33—32—32) o łeb, w zaciętej walce.

Tot. poj.: 25 zł., fr. 17 i 35.

119. Nagroda 10.000 zł. Handicap Krasne. Dystans około 2200 mtr.

(81) Alembik, og. kar. M. Bersona, po Alaric Victor i Electra, hod. wł., l. 5, 57 kg. ż. Pasternak 1

(86) Esperanto, 52 kg. — 2. (67) Vedette, 54 kg. — 3. Bez miejsca: (68) Dollar, (97) Łaskawa Pani, (101) Fabiola, (97) Boruta, (81) Oleś, (101) Samson, (81) Bramin, (58) Ibanez, (86) Mah Yongg, (81) Wulkan, (70) Edynburg. Wycofane: Huk i Resonnance.

Wygrane w 2 m. 23 s. (13—32—33—32—32) o 2 dł. pewnie.

Tot. poj.: 107 zł., fr. 30, 31 i 27.

120. Nagroda 1.500 zł. Dystans około 2100 mtr.

(94) Aławerdy, og. gn. W. Vetesco, po Manton i Resolute, hod. A. hr. i Margr. Wielopolskich, l. 3, 57 kg. j. Nowak 1

(80) Aviata, 56 kg. — 2. (94) Gulliver, 56 kg. — 3. Bez miejsca: (80) Gruna, (94) Towarzysz, (57) Hermes. Wycofane: Jaszczur II.

Wygrane w 2 m. 23 s. (7½—33—35½—34—32½) o szyję w walce.

Tot. poj.: 27 zł., fr. 17 i 19.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.